OSTATNIE WYDARZENIA W FOTOGRAFII

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 42 (176) PIĄTEK 27 MAJA 1949 CENA 15 Zł



Lekkoatletki ZZK Pomorzanin z Torunia, które są obecnie najsilniejszym zespołem kobiecym w Polsce. Fot. KOS

Pierwsza porażka leadera

Gwardia Wisła-Cracovia 0:1 (0:0) Ruch-AKS 0:1 (0:1)

ZZK-Warta 2:1 (1:1) Legia-Polonia 0:2 (0:1)

Polonia B. - Górnik Szombierki 1:2 (1:0)

ŁKS Włókniarz-Lechia 5:1 (1:0)

Pocałunek trenera



Karol Hoffman, któremu lekka atletyka poznańska ma w dużej mierze do zawdzięczenia wielki krok naprzód, gratuluje Adamczykowi nowego rekordu Polski w skoku w dal. Fot. Boronowski



Obaj lekkoatleci widziani z przodu: Hoffman (z lewej) i Adamczyk (z prawej). Fot. Kos

Dziś w numerze: „Szkoła ma głos"

To nie football



To nie football lecz rugby. Fragment z meczu Włochy — Czechosłowacja w Pradze, który wygrali Czechosłowacy 14:6 (0:3). W roku ub. podobny mecz zakończył się przegraną CSR w stosunku 0:17

Najcięższy zapaśnik



Krysmalski I (waga ciężka) z Wrocławia

Wojewódzkie Biegi Narodowe

W najbliższą niedzielę odbędzie się ostatni etap tegorocznych Biegów Narodowych. We wszystkich miastach wojewódzkich, staną na starcie zwycięzcy biegów powiatowych, aby zmierzyć swe siły i wyłonić ostatecznych zwycięzców poszczególnych województw.

Z półmilionowej masy startujących w dniu 8 maja — wyłoniono 15.000 zwycięzców do biegów powiatowych, z których mniej więcej połowa walczyć będzie o zwycięstwo 29 maja b. r.

Na obozie w Oliwie



Na obozie w Oliwie. Kandydaci do reprezentacji pięściarskiej na mistrzostwa Europy w Oslo, zebrani wraz z trenerami Szlamem i Majchrzyckim. Fot. Kosycarz

Liga szczypiorniaka

AZS KATOWICE — AKS CHORZÓW 7:11 (4:5)

KATOWICE (ek). Gdyby [illegible]wicki AZS który prowadził dwukrotnie 3:1 i 7:5 zastosował odpowiednią taktykę, mistrz Polski AKS Chorzów mógł zejść z boiska pokonany. Akademicy wykazali dobrą formę, zagrali bardzo szybko i ambitnie. Wadą ich jest słabe krycie przeciwnika i gra wszerz boiska. AKS — poniżej swoich możliwości, jedynym jasnym punktem był Thiel II, strzelec 6 bramek. Thiel I uzyskał 3 oraz Krawczyk 2; dla pokonanych — Gancorz 3, Kaldonek 2, Fokciński i Haufe po 1. Sędziował ob. Poloczek w miejsce nieprzybyłego sędziego związkowego ob. Pajączka z Warszawy.

OGNIWO CRACOVIA — POGOŃ KATOWICE 16:4 (8:2)

KRAKÓW (tel.) [illegible] spotkaniu szczypiorniaka katowicka Pogoń uległa wysoko Cracovii 4:16 (2:8). Początkowe minuty gry należały do Pogoni, która prowadziła 2:0 i nie wykorzy[illegible] lepsza gra Cracovii i słaby bramkarz Pogoni który po przerwie opuścił bramkę i został zastąpiony przez jednego z graczy zadecydowały o zwycięstwie. Bramki dla Cracovii zdobyli: Więcek 7; Lenz 4; Laska 2; Paczuła; Ciesielski i Kuh[illegible] po 1. Dla Pogoni Pajączek 2, Ziaja i Piechowicz po 1. Sędziował mgr Balc[illegible]. Tabela grupy [illegible] po tych meczach:

AKS Chorzów	7	14	82:35
Pogoń Katowice	6	6	50:37
Cracovia	7	6	47:51
Tarza Katowice	6	4	28:59
AZS Katowice	6	2	[illegible]6:52

Rekordowa ilość widzów na czwartkowych meczach ligowych

Kadra na DANIĘ

WARSZAWA. (tel.) W związku ze zbliżającym się spotkaniem Polska — Dania, kapitanat sportowy PZPN ustalił już skład kadry reprezentacyjnej, z której wyłoniona będzie jedenastka reprezentacyjna. W skład kadry wchodzą:

bramkarze: **Jurowicz, Rybicki i Skromny;**

obrońcy: **Gędlek, Janduda, Barwiński;**

pomocnicy: **Brzozowski, bracia [illegible], Suszczyk, Wieczorek;**

napastnicy: **Hogendorf, Gracz, Kohut, Spodzieja, Cieślik, Muskała, Mamon, Mordarski, Anioła.**

Kadra będzie skoszarowana na specjalnym obozie kondycyjnym w AWF w Warszawie od 30 bm. do dnia meczu. Kierownictwo obozu spoczywać będzie w rękach trenera PZPN Forysia, któremu będą pomocni trenerzy Kuchar i Koncewicz. Wykładowcami na obozie z dziedziny teoretyki będą dyr. Kiselinski, inż. Przeworski i dr Mielech. Z obozu tego gracze nie będą zwalniani na mecze swych drużyn klubowych nawet w czasie Zielonych Świąt.

Przed meczem z Danią drużyna reprezentacyjna rozegra sparringowy mecz z silnym zespołem SK Bratysława, który jak wiadomo jest leaderem ligi Czechosłowacji. Mecz odbędzie się w Sosnowcu 8 czerwca.

W dniu meczu Polska — Dania drugi garnitur reprezentacyjny rozegra mecz w Lublinie z teamem Lublina.

W związku z rewanżowym meczem juniorów Polska — Węgry, który odbędzie się 10 lipca br., postanowiono jako przedmecz spotkania Polska — Dania zorganizować spotkanie przypuszczalnej drużyny reprezentacyjnej Polski z reprezentacją Stolicy.

Duńczycy też myślą o zwycięstwie

KOPENHAGA. (tel.) Piłkarze duńscy przygotowują się bardzo starannie do spotkania z Polską. Wykorzystują każdą okazję by reprezentacyjny zespół wykazał w Polsce dobrą klasę a przede wszystkim zgranie — warunek przyszłego sukcesu.

Duńczycy rozegrali już kilka spotkań sparringowych z zespołami angielskimi. W ub. niedzielę zmierzyli się jako reprezentacja Kopenhagi z jednym z czołowych zespołów I ligi angielskiej Manchester City (7 w tabeli). Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (1:1).

Inne wyniki zagraniczne: Sztokholm — East Five (Szkocja) 1:5, Holandia — Middlesex (amatorzy) 2:5.

Rekord publiczności na czwartkowych meczach ligowych

Czwartkowe mecze ligowe niemal we wszystkich wypadkach, gdzie zmierzyli się lokalni rywale, zgromadziły rekordowe ilości widzów. Ogółem 6 czwartkowych spotkań oglądało około 110 tysięcy widzów, co jest rekordem tegorocznego sezonu.

Wyniki były niemniej sensacyjne. Przede wszystkim leader tabeli stracił pierwsze punkty ze swym „odwiecznym" rywalem Cracovią. W Warszawie tym razem lepszą była Polonia od Legii, na Śląsku AKS zwyciężył Ruch, a w Bytomiu Górnik Polonię. W Poznaniu dominowali Kolejarze. Jedyny mecz nie „derbowy" w Łodzi między Włókniarzem a Lechią z Wybrzeża, przyniósł sukces miejscowym.

Przegrupowania w tabeli ligowej nastąpiły jedynie na pozycjach środkowych. Od 1 do 4 miejsca nic się nie zmieniło, podobnie jak i od 10 do 12.

W niedzielę w dalszych meczach ligowych spotkają się:

w Krakowie **Cracovia — ZZK**
w Warszawie **Polonia — Ruch**
w Poznaniu **Warta — Legia**
w Chorzowie **AKS — Polonia B.**
w Bytomiu **Górnik — ŁKS**
w Gdańsku **Lechia — Wisła.**

Leader traci pierwsze punkty

z „odwiecznym" rywalem Cracovią

Lepsza gra defensywy Cracovii zadecydowała o zwycięstwie

Kraków. (tel.) Na nic się nie zdały trwające kilkadziesiąt minut mniej lub więcej zacięte ataki na Wisły. Zwycięstwo odniosła drużyna, w której ton grze nadawała linia defensywna. Ona to zadecydowała o wyniku. Jedyną bramkę na 9 minut przed końcem meczu zdobył Radoń główką po silnym wybiciu piłki w pole przez Gędłka. Nie bez winy była tu obrona Wisły, która nie umiała zatrzymać Radonia oraz Jurowicz, który wybiegł z bramki i pozwolił się wyprzedzić w zbieganiu piłki przez napastnika Cracovii.

Po początkowych minutach równorzędnej i spokojnej gry, dalszy ciąg meczu upłynął pod znakiem napiętego pojedynku ataku Wisły z pomocą i obroną Cracovii oraz jej ostatnią instancją, doskonale broniącym Rybickim w bramce. Rzadkie były momenty przechodzenia Cracovii do kontrataków. Jej napastnicy wypadli w całości słabo, a tylko pojedyńczymi zagraniami zagrażali bramce Wisły Poświat lub Bobula. Kilka ich strzałów dość łatwo zlikwidował Jurowicz.

Obrona Wisły nie wkładała zbyt wielkiego wysiłku w odpieraniu anemicznych ataków Cracovii. Zdawało się, że tak długa seria ataków Wisły przyniesie efekt ostateczny w postaci zdobycia chociaż jednej bramki, tym bardziej, że było wiele okazji na „murowane" możliwości decydującego strzału, jednak zawsze znaleźli się o ułamek sekundy szybciej i bardziej zdecydowani obrońcy, czy pomocnicy Cracovii i wszelkimi siłami odsuwali niebezpieczeństwo.

Wiele ostrych strzałów zdołał chwycić Rybicki. Wprawdzie opuścił on po przerwie na parę minut boisko na skutek zaatakowania go przez Kohuta, jednak wrócił i bronił nadal z powodzeniem. Wisła atakowała do 20 minuty po przerwie. Napastnicy jej, nie widząc rezultatów swych wysiłków, jakby załamali się

Moment ten został wykorzystany natychmiast przez Cracovię. Cała pomoc, Parpan i obaj Jabłońscy przeszli do [illegible]. Już ich nie było na swej połowie, lecz grali oni na połowie Wisły, tak że i obrona przesunęła się do przodu. Żywszy zastrzyk piłek do ataku Cracovii rozruszał jej napastników, gra zmieniła swe oblicze. Przewagę zdobyła Cracovia. Jednak anemia strzałowa i ociężałość jej napastników niezbyt wróżyły możliwości zdobycia bramki. Zrywy Bobuli, czy przeboje Radonia wywoływały duże zamieszanie pod bramką Wisły, jednak kończyły się na polu karnym. Dopiero długi wykop Gędłka w kierunku bramki niespodziewanie zadecydował o wyniku.

Wisła zerwała się do ponownych ataków, jednak Cracovia miała swój kwadrans i nie pozwoliła na zmianę rezultatu.

Całe spotkanie nie stało na specjalnie wysokim poziomie. Gry naprawdę reprezentacyjnej nie widzieliśmy u żadnego z grających, ale też był to zacięty mecz o punkty. Zaciętość ta miała jednak swe granice i nie zanotowaliśmy żadnych wypadków gry złośliwej, jak to nieraz bywało. Cały mecz upłynął w atmosferze naprawdę sportowej, co należy szczególnie podkreślić.

Sędzia Bukowski z Radomia był wprawdzie bardzo drobiazgowy, jednak pod każdym względem zadowolił. Widzów było około 25 tysięcy.

Spotkanie to było 94 w historii obu drużyn. Cracovia odniosła dotychczas 39 zwycięstw, Wisła 35, remisów było 20. W stosunku bramek prowadzi nadal Wisła 152:145.

Tym razem w Chorzowie lepszy AKS

AKS: Janik, Durniok, Karmański, Kulig, Janduda, Wieczorek, Cholewa, Muskała, Spodzieja, Bożek, Barański.
RUCH: Szeja, Morys, Oślizlok, Suszczyk, Bartyla, Dzielong, Przecherka, Cebula, Alszer, Cieślik, Kubicki.

Prognostyki stawiane przed meczem chorzowskim sprawdziły się. Zwyciężył AKS i to zupełnie zasłużenie. Jedyna bramka padła w trzeciej minucie, a zdobył ją Spodzieja. Napastnik ten pięknie wykorzystał podanie Muskały, przerzucił piłkę przez obrońcę Ruchu Oślizloka i skierował ją do bramki nad Szeję, któremu obrońca zasłonił pole widzenia. W dalszym ciągu gry zdawało się, że wynik będzie podwyższony. AKS bowiem przeważał. Ruch w tym okresie nie wiele miał do powiedzenia. Atak AKS raz po raz przedostawał się pod jego bramkę, stwarzając groźne sytuacje. Do wykończenia tych sytuacyj zabrakło jednak strzelców. Odważający się na strzały Spodzieja i częściowo Muskała, byli pilnie strzeżeni przez obronę Ruchu i nie wiele mogli zrobić. Trzykrotnie atak AKS miał okazję do podwyższenia wyniku i trzykrotnie skończyło się na niczym. W jednym wypadku Spodzieja miał wyjątkową pozycję: był sam na sam z bramkarzem w odległości 6 m i trafił... w słupek. Zdecydowana przewaga AKS utrzymała się do przerwy.

Po zmianie pól sytuacja zmieniła się. Do głosu przyszedł Ruch, który lepiej wytrzymał mecz kondycyjnie i odtąd przeważał, przebywając stale pod bramką Janika. Wynikiem tej przewagi była duża ilość kornerów na jego korzyść. Nic z tego jednak nie wyszło, gdyż tyły AKS zwłaszcza Janduda i Karmański były silną zaporą. Poza tym atak Ruchu nie wykazywał zdecydowanego strzału. W okresie przewagi piłkarze Ruchu, dwukrotnie mieli pewne okazje uzyskania bramki. W jednym wypadku Karmański stojąc na linii bramkowej obronił strzał Alszera, w drugim zaś Janik wypiąstkował piłkę na korner. Do końca meczu zaznaczyła się nadal przewaga Ruchu, a AKS ograniczył się do utrzymania wyniku, co mu się w zupełności udało.

U zwycięzców wyróżnił się Janduda, pełniący rolę stopera i Karmański. W ataku najlepszym był Spodzieja, najsłabszym Barański i Cholewa. W zespole Ruchu ostoją był Bartyla, który zastopował wiele ataków przeciwnika. Poprawnie zagrał Dzielong w pomocy, słabszym natomiast był Suszczyk. Najsłabszą linią Ruchu był atak. W pierwszej części zagrał on chaotycznie, w drugiej zaś zabrakło mu strzału.

Sam mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. 25 tysięcy widzów nie miało się czym zachwycać. Sędziował Przybysz z Bydgoszczy b. dobrze.

Polonia Bytom musi uzupełnić atak

Górnik (Szombierki) najlepszym zespołem Śląska

BYTOM. Bytomskie derby ligowe rozegrane na stadionie miejskim w Bytomiu odbyły się w obecności około 8000 widzów, a przyniosły zasłużone zwycięstwo Górnikom. Szczególnie w tym meczu udowodnili oni, że są w chwili obecnej najlepszym zespołem piłkarskim na Śląsku. Polonia popełniła ten błąd, że wystawiła do tak poważnych zawodów eksperymentalny skład, dając ponownie na środek ataku powolnego Szmidta II, wyłączając natomiast z zespołu Lelonka. Całość zadowoliła jedynie w defensywie i to tylko przed przerwą. Zawiódł atak, mimo ofiarnej gry Kulawika. Powolność Szmidta II wpłynęła ujemnie na skuteczność trójki środkowej, nadając jej anemiczne tempo. Po przerwie widzieliśmy u Polonii kilka błyskawicznych zagrań skrzydłowych, niestety błędy środka nie pozwoliły na ich umiejętne wykorzystanie.

Drużyna Górnika wygrała zasłużenie. Była taktycznie i technicznie lepsza, a przy tym nadawała tempo, które było dość szybkie, a w całości wychodziła na grę bardzo skuteczną. W jej szeregach wyróżnili się przede wszystkim obrońcy: Czernik i Kaben, oraz niezawodny stoper mimo swojego wieku. Podeszwe. W ataku formę reprezentacyjną potwierdził Krasówka. Dobre tyły Polonii z Kubiskiem i Komorkiewiczem, nie były dla ataku górników łatwe do sforsowania i nikłe zwycięstwo mogą oni właśnie tym dwom graczom przypisać.

W pierwszych fazach meczu Polonia miała lekką przewagę i w 15 min. Szmidt na skutek nieporozumienia obrony z bramkarzem w szeregach Górnika, uzyskał prowadzenie. Z kolei Górnik przeszedł do ataku, miał przewagę i aż 6 razy w tym czasie piłka była wybijana z rogów Polonii.

Po zmianie Górnik narzucił tempo. W pierwszych minutach strzał Krasówki trafił w słupek, ale wyrównanie padło dopiero w 25 min. Uzyskał je pomocnik Gaweł. Od tej chwili gra stała się niesłychanie nerwowa. Lepiej opanowani okazali się tu Górnicy, którzy też w 33 min. zdobyli zwycięski punkt przez Burde.

Hogendorfowi wyśniło się wysokie zwycięstwo z Lechią

ŁÓDŹ. (tel.) Mecz piłkarski ŁKS — Lechia wzbudził wielkie zainteresowanie gromadząc około 25 000 widzów. W dniu poprzedzającym zawody, Hogendorfowi śniło się, że jego drużyna wygrała 7:1. Mało brakowało, aby sen ten się ziścił, gdyż zabrakło do tego tylko dwóch bramek. Kierownictwo ŁKS-u i tym razem zaryzykowało szereg eksperymentów przeznaczając Łącza na środek ataku a Janeczka na pozycję łącznika. Grano tak przez 20 minut, po czym zdecydowano się jednak na pierwotną koncepcję i Janeczek wrócił na środek ataku.

Od tej chwili mecz stał się ciekawszy. W 32 min. bramkarz Lechii Pokorski łapie piłkę, dobiega do niego Janeczek i lekko wytrąca mu ją z rąk. Piłka wolno wtoczyła się do bramki. Do przerwy utrzymał się wynik 1:0.

Po zmianie pól ŁKS przez jakiś czas grał w 10-kę, bo Sołtyszewski zamarudził się gdzieś w szatni. W tym właśnie momencie, w pierwszej minucie Kupcewicz strzelił pierwszą i ostatnią bramkę dla Lechii. Gra teraz jest raczej wyrównana, choć ataki Lechii są niebezpieczne. W 12 min. z podania Hogendorfa, Baran zdobywa prowadzenie a w 20 min Łącz podwyższa wynik do 3:1. Lechia zaczyna opadać z sił. Łodzianie grają znacznie lepiej i w 40 min. z wypracowanej pozycji przez Patkolę zdobywają czwartą bramkę, a w 2 minuty później Janeczek główą ustala wynik meczu 5:1.

Sędziował wzorowo p. Michalik z Krakowa.

W Stolicy wygrała Polonia

WARSZAWA. (tel.) Doroczne derby footballowe Stolicy pomiędzy Polonią i Legią zgromadziło na stadionie WP około 15 tys. widzów. Niestety, nerwowe i chaotyczna gra obu drużyn nie dała widzom takich emocji jak niedzielne spotkanie Polonii z AKS.

Jako całość Legia była zespołem bardziej wyrównanym, chociaż szwankowała łączność między formacjami defensywnymi, natomiast w Polonii słabo zagrał atak. Szczególnie chodzi tu o Łabędę, który nie tylko, że nie mógł utrzymać piłki, lecz nigdy nie starał się do tej piłki dojść. To samo zresztą można powiedzieć o zastraszająco wolnym Gierwatowskim. Najjaśniejszymi punktami tej linii byli Ochmański i Świcarz.

Defensywa Polonii, jak zwykle dobra, przy czym Pruski na obronie wypadł gorzej, niż Wołosz, a w pomocy Brzozowski zaczyna powracać do formy.

Sam mecz był mało ciekawy, była to raczej walka o punkty. Pierwsza połowa gry raczej wyrównana, w drugiej po początkowej przewadze Legii do głosu dochodzi Polonia, która ma okazję do zdobycia kilku bramek. Trzeba jeszcze dodać, że atak Polonii strzelał dużo więcej i bardziej niebezpiecznie, niż to czynił atak Legii.

Historia bramek była następująca: w 39 minucie Szularz strzelił w poprzeczkę. Odbitą piłkę przejmuje Ochmański i podaje Świcarzowi. Ten strzałem nie do obrony umieszcza [illegible] w bramce Skromnego. Drugą bramkę strzelił w 38 minucie drugiej połowy Ochmański, po akcji ze Świcarzem.

Sędziował mjr Sznajder.

WROCŁAW. (Tel.) Pafawag — Legia Wrocław 3:3 (1:1). Towarzyskie spotkanie obu drużyn zakończyło się wynikiem remisowym 3:3. Bramki zdobyli dla Pafawagu: Gołąbek, Kopczyński i Szymczak, dla Legii Stasiak dwie i Jędryszek.

Tabela ekstraklasy

	[illegible]			[illegible]			gier	pkt.	st. br.	najlepsi strzelcy
	zwyc.	remis	przegr.	zwyc.	remis	przegr.				
Gwardia Wisła	4	—	1	3	—	—	8	14	25:7	[illegible] 8
ZZK	4	2	—	1	—	1	8	12	27:14	[illegible] 10
Cracovia	2	1	—	3	1	1	8	12	20:13	Rożankowski II
Polonia W.	1	2	1	3	—	1	8	10	15:10	Ochmański 6
ŁKS Włókniarz	2	1	1	2	—	2	8	9	21:23	Łącz 10
Warta	2	—	1	—	3	2	8	7	11:10	Opic 3
Górnik Bytom	1	1	1	2	—	3	8	7	13:14	Krasówka 4
AKS	2	—	2	1	1	2	8	7	16:21	Cholewa 6
Ruch	2	1	1	—	1	3	8	6	16:20	Cieślik 4
Lechia	1	—	2	1	1	3	8	5	12:24	Rogacz 4
Legia W.	—	—	4	2	—	2	8	4	10:22	Oprych 2
Polonia Bytom	—	1	4	—	2	1	8	3	12:20	Szmidt II 4

Zagłębie — PZPN Francja 4:3 (2:1)

SOSNOWIEC. Ostatnie spotkanie rodaków z Francji rozegrane na stadionie Stali z reprezentacją Zagłębia zakończyło się ich porażką 3:4 (1:2). Już w pierwszych minutach Macuga zdobył prowadzenie dla Zagłębia, ale od tej chwili goście przejęli inicjatywę, którą posiadali do końca, zaprzepaszczając jednak szereg dogodnych sytuacji podbramkowych. [illegible] dla gości ze strzału [illegible]ego. Na krótko [illegible] przerwą Macuga zdobył znów prowadzenie tym razem z przeboju.

Po zmianie pól w 3 min. gry Klimza z wolnego strzela trzecią bramkę. Od tego momentu gra stała się ostra, a miejscami nawet brutalna przy czym nie bez winy był w tym sędzia p. Klocek z Sosnowca. Na skutek ostrej gry opuścił boisko bramkarz Niedbała. Dalsze bramki padły ze strzałów Olszewskiego dla Zagłębia i Słomianego (dwie) dla PZPN.

Na 10 minut przed zakończeniem spotkania, dwaj zawodnicy gości Long i Mitkiewicz opuścili boisko.

Drużyny wystąpiły w składach: PZPN Francja Najdek, Gumski, Mitkiewicz, Pańczak, Itczak: [illegible]ang; Jezuita; Słomiany; Marciniak, Lewandowski. Zagłębie: Niedbała; (Gosek); Strauch; Sobieraj (Kościński); Wartak; Tomecki; Prostacki; Olszewski; Trzaska; Słota; Mucha (Klimza) Macuga.

Częstochowa — Kielce 5:2 (2:2)

CZĘSTOCHOWA. (Tel.) W ramach turnieju 3 miast, Częstochowy, Kielc i Radomia, rozegrane zostało w Częstochowie spotkanie Częstochowa — Kielce, zakończone zwycięstwem gospodarzy 5:2 (2:2). Mecz stał na dobrym poziomie i prowadzony był w szybkim tempie, przy czym stroną przeważającą byli miejscowi. Kielczanie aczkolwiek słabi technicznie, grali b. ofiarnie i ambitnie. Prowadzenie dla Kielc uzyskał w 11 min. Sulak a w 4 min. później Baraniak wyrównał, przy czym nie bez winy był bramkarz gości. Drugą bramkę dla miejscowych zdobył Halkiewicz. W 30 min. Sułak ustalił wynik do przerwy.

Po przerwie, dalsze bramki dla częstochowian uzyskali: Seifried 1 i Baraniak 2. Sędziował p. Michalczyk. Widzów około 3.000.

W Poznaniu górą Kolejarz

POZNAŃ. (tel.) Derby poznańskie wygrał zasłużenie kolejarz, i to w zupełności zasłużenie. Cała bowiem druga połowa meczu stała pod ich wyraźną przewagą. Warciarze zawiedli kondycyjnie, a od wyższej porażki uchronili ich doskonale broniący Krystkowiak.

Obrona Warty b. niepewna. Pomoc do przerwy na poziomie, a po przerwie kiedy opadła z sił, stanowiła słabą zaporę dla groźnych kolejarzy. Atak miał dwie różne części. W I połowie grał dobrze, wszystko mu wychodziło, niestety po przerwie zupełnie się rozkleił i przestał być groźnym dla kolejarzy.

U zwycięzców najsilniejszym punktem był atak, który w drugiej części szczególnie się wyróżnił sunąc raz po raz na bramkę Krystkowiaka. Najlepszym napastnikiem był przy tym Anioła, zdobywca obu bramek. Na drugim miejscu wyróżnić należy Wojciechowskiego II. Reszta na poziomie. W pomocy wybijał się Słoma. Unieszkodliwił on atak Warty. W obronie Wojciechowski I był lepszy od swego partnera. Bramkarz Tomiak nie ponosi winy za porażkę.

Jeśli chodzi o grę to pierwsza część była wyrównana. Obie strony przeprowadzały ładne akcje, likwidowane przez tyły. W tej części bramkę dla Warty zdobył w 18 min. Opitz. Kolejarze wyrównali w 29 min. przez Aniołę.

W drugiej części gospodarze przez cały czas mieli inicjatywę w grze. W 67 min. uzyskali też zwycięską bramkę przez Aniołę.

Widzów 12 tysięcy. Sędziował p. Olewski z Krakowa drobiazgowo.

POZNAŃ. W ub. czwartek w poznańskiej klasie A uzyskano następujące wyniki Kolejarz Leszno — Admira 4:0; Polonia Chodzież — Polonia Poznań 3:1; Kolejarz Ib — Stal Poznań 4:2; Dąb — Zjednoczeni 2:0, Kolejarz Gorzów — Warta Ib 2:1; Zjednoczeni Kępno — Kolejarz Gostyń 3:2; Gwardia Kalisz — Prośna Kalisz 2:1.

Kielas wygrał bieg IKP

BYDGOSZCZ (tel.) Bieg na przełaj na trasie 3.000 m o puchar Ilustrowanego Kuriera Polskiego, zgromadził w tym roku na starcie najliczniejszą stawkę przełajowców, z czołowymi zawodnikami Wybrzeża, Warszawy, Poznania, Łodzi i innych większych miast Polski. O popularności biegu świadczy 20.000 tłum widzów zgromadzonych wzdłuż trasy i na trybunach.

Zwycięzcą biegu i zdobywcą pucharu został Kielas (Lechia — Gdańsk) w 9.21.4 min. przed Mańkowskim (Lechia Gd) 9.22.4 oraz Płotkowiakiem (Związkowiec Poznań) 9.23.0. Na dalszych miejscach uplasowali się: 4) Korbeń (Zryw Gd), 5) Czajkowski (Ogn. Warszawa); 6) Dzwonkowski (Spójn. Zryw Włocławek); 7) Wojtas (Lechia Gd). Na ósmym miejscu znalazł się zeszłoroczny zdobywca pucharu Świniarski z gdańskiego Zrywu. Najliczniejszą stawkę biegaczy wystawiła bydgoska Gwardia (184 zawodników), za co uzyskała specjalną nagrodę.

WARSZAWA (Tel.) W Wawrze pod Warszawą rozegrano wyścig kolarski na dystansie 100 km o mistrzostwo województwa warszawskiego. Wyścig ten był właściwie wyścigiem o mistrzostwo Polski, gdyż prócz Nowoczka i Wyglendy na starcie stanęli wszyscy najlepsi zawodnicy polscy. Po raz pierwszy po wojnie bieg ten rozegrano na czas, czyli, że zawodnicy byli wypuszczani ze startu co dwie minuty.
Zwyciężył Czyż (Gwardia Warszawa) w czasie 2.45.59 godz. Następne miejsca zajęli: Pietraszewski 2.46.07 g.; Wójcik 2.46.18.7; Olszewski; Sieminski; Kapiak; Napierała; Rzeźnicki; Targoński i Sałyga.

ANTWERPIA. Pływak holenderski Klevet, wchodzący w skład drużyny, która ustanowiła nowy rekord Holandii w sztafecie 3 x 100 m st. zmienn. w czasie 3.28.1, przepłynął swój odcinek st. grzbiet. w 1.07.9 bijąc o 0.4 własny rekord kraju.

Konferencja w PZPN

30 lat polskiego piłkarstwa

100 tysięcy graczy

WARSZAWA. Polski Związek Piłki Nożnej jest jedną z nielicznych organizacji sportowych, która sporadycznie urządza konferencje prasowe. Taka konferencja odbyła się w ub. wtorek. Poświęcono ją omówieniu aktualnych zagadnień piłkarskich i zamierzeń na najbliższy okres czasu.

W roku bieżącym przypada 30-lecie istnienia PZPN. W tym roku za rejestrowano też 100-tysięcznego piłkarza, którym jest 19 letni Henryk Gąsiorowski z Tomaszowa Maz. członek Związkowca.

PZPN odstąpił od urządzenia specjalnych uroczystości jubileuszowych, a wzamian za to ofiaruje 100 piłek Ludowym Zespołom Sportowym. 100 tys. piłkarz z Tomaszowa będzie zaproszony na mecz Polska—Dania i odpowiednio uhonorowany.

Prezes inż. Przeworski oraz przewodn. Wydz. Sport., Szymkowiak omawiając prace związku wskazali na bolączki, stwierdzając jednakże minimalną poprawę poziomu naszych zespołów. Główną bolączką reprezentacji jest brak silnych zespołów klubowych, na których mogła by się oprzeć wybrana jedenastka, jak to bywało dawniej. PZPN dąży do podniesienia poziomu, zamierza poprzez zrzeszenia sportowe utworzyć 4 silne drużyny. Dalszym dążeniem do podniesienia poziomu naszego piłkarstwa będą: zaangażowanie trenera zagranicznego (prawdopodobnie Węgra) i wysłanie naszych trenerów na przeszkolenie za granicę. Projektuje się wysłanie mgr Balcera, mgr Jesionka, Forysia, Koncewicza, Borowiecka, Forysia oraz kilku znanych dawnych zawodników, jak: Szczepaniaka, Artura, Korbasa i Drabińskiego.

Oprócz spraw technicznych, omawiano na konferencji również sprawy sędziowskie. Referował je prezes PKS, Glinka. Sprawa sędziowska to jedna z największych bolączek naszego piłkarstwa. Polska posiada zaledwie 1.700 sędziów, a więc zaledwie jedną czwartą tego co potrzebuje. Daje się odczuwać brak napływu nowych i młodych sił. Nie jest w tym bez wpływu reagowanie publiczności na mylne nieraz orzeczenia sędziów, których podobnie jak i zawodnicy mogą robić błędy.

Przewodn. Wydz. Gier Dysc., Krug referował sprawy pracy swego resortu. Opracowano już terminarz spotkań o wejście do II Ligi, który zostanie niebawem ogłoszony. Daje się zauważyć nieznaczna poprawa w dyscyplinie na boiskach, ale jest to jeszcze dalekie od stanu jaki winien być. WG i D w dalszym ciągu będzie energicznie walczył i przeciwstawiał się wszelkim próbom niesportowego zachowania się na boisku.

Śląsk — Sofia 4:4

JANÓW. W czwartek odbył się mecz zapaśniczy pomiędzy reprezentacjami Śląska i nieoficjalną reprezentacją Bułgarii występującą pod nazwą Sofii.

Zapaśnicy śląscy uzyskali piękny sukces remisując 4:4. Mistrz Polski Kuligowski pokonał przekonywująco Bojceva, który zwyciężył w Warszawie Jakubowicza. Walkę swą wygrał również Gołaś, również nie uwzględniony na meczu w Warszawie. Tak więc reprezentacja Warszawy została pozbawiona zwycięstwa.

W muszej Czombert przegrał z Brusevem, w koguciej Toboła wygrał z Atanasovem II, w piórkowej Marcok przegrał z Artilovem, w lekkiej Kuligowski wygrał z Bojcevem, w półśredniej Pielorz pokonał Christova, sprawiając największą niespodziankę dnia, w średniej Gołaś wygrał z Morkovem, w półciężkiej Urgacz uległ w 12 min. Atanasovi I, w ciężkiej Śmieszek przegrał w 2 min. z Marinovem.

* * *

WROCŁAW. W turnieju tenisowym młodzieży szkolnej we Wrocławiu uzyskano dalsze wyniki: Mierzankowski (Góra Śląska) — Kozielski 6:1, 6:0, Wyczółkowski — Wrzesiński 7:5, 3:6, 6:4; Biedrawa (Wrocław) — Gosiąpczyk (Opole) 3:6 10:8 2:6; Tomczykiewicz (Katowice) — Cieszewski (Katowice) 1:6, 3:6; Gosiąpczyk (Opole) — Kurylec (Wrocław) 6:1, 6:0; Niżankowski (Rybnik) — Jędrysik (Katowice) 1:6, 2:6. (Patrz str. 5).

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 6. Telefony: 308-73 (wewnętrzny 004, 337-24, 356-82 Administracja: Katowice, ul. Młyńska 6, tel. 308-73, (wewn. kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos" Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 876-84 Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, tel. 545-64. — Drukarnia nr 3 Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.—, z przesyłką pocztową zł. 95. — R 02.838

Stefan Zakrzewski

W Czerwieńsku wre praca

Głos syreny wibruje mocno w powietrzu i powoli zamiera. Godzina 6 rano. Miasteczko Czerwieńsk pogrążone jest jeszcze w ciszy lecz w odległym o 2 kilometry, położonym wśród pięknych sosnowych lasów Centralnym Ośrodku Wychowania Fizycznego KCZZ — dźwięk syreny jest hasłem do zaczęcia nowego dnia [illegible]

Korytarzami nowoczesnych budynków, mieszczących sypialnie, przebiegają młodzi ludzie, jeszcze trochę zaspani, zimny prysznic zmywa jednak pozostałość: snu. Za chwilę następuje zbiórka przed budynkami, skąd grupami ruszają do pobliskiego lasu na marszo-bieg.

O godz. 7-mej, piękna sala jadalna zapełnia się tłumem kursistów — pochłaniających [illegible] wilczym apetytem obfite śniadanie. Śniadanie mija szybko i nowy dźwięk syreny oznajmia, ze jest już godz. 8-ma — i czas zabrać się do pracy. Mży drobny deszcz, ale ćwiczące zespoły nie chcą się przenieść do hali gimnastycznej. Różnokolorowe koszulki gimnastyczne mieszają się z ubraniami treningowymi, na których widnieją emblematy i nazwy klubów i zrzeszeń sportowych całej Polski. Na wszystkich sześciu boiskach koszykówki, siatkówki i szczypiorniaka trwa bezustanny ruch. Pod kierunkiem i fachowym okiem trenerów i instruktorów przyszli przodownicy sportu związkowego poznają tajniki i zasady gier sportowych, przepisów i metodyki, czy sędziowania.

Instruktorzy, wychowankowie AWF, są gwarancją odpowiedniego poziomu nauczania, a ich zapał i chęć przelania w adeptów wszystkich swych wiadomości, jest pewnikiem, że nowe kadry instruktorów, staną się w terenie mocnym momentem w akcji właściwego umasowienia sportu Polski Ludowej.

Najlepiej zresztą zobrazuje to program zajęć.

Teoria walczy tu o supremację z zajęciami praktycznymi. Pomoc doraźna w wypadkach i higiena — zazębia się z wykładami o anatomii i fizjologii, metodyka gier sportowych łączy się z zaprawą, a przepisy sędziowania pozwalają na bezstronne i obiektywne spojrzenie na wartość moralną i fizyczną poszczególnych zawodników jak i całego zespołu.

„Szarą eminencją" jest gimnastyka, którą muszą w Czerwieńsku uprawiać wszyscy. Jest ona warunkiem tężyzny fizycznej i utrzymania kondycji — toteż przez cały czas pobytu obowiązuje na kursie.

W chwili obecnej w Ośrodku prowadzone są dwa kursy — jeden dla przodowników piłki ręcznej i gier sportowych, obsadzony przez 15 kursantek i 37 kursistów, drugi na przodowników [illegible] f., liczący 140 uczestników. Obesłało je 9 zrzeszeń sportowych pionu KCZZ. Kursiści uzupełnią braki w kadrach trenerskich i instruktorskich swoich zrzeszeń. Teorię i zajęcia praktyczne prowadzi grupa instruktorska, złożona z 16 osób oraz 2 instruktorów kulturalno - oświatowych. Wykłady i zajęcia postawione są na bardzo wysokim poziomie — o czym świadczą wypowiedzi uczestników kursów. Oto, co mówi o swym pobycie w Czerwieńsku znana lekkoatletka Gębolisówna z Hajduk W., wysłana na kurs przez Zrzeszenie Sportowe „Unia".

— Jestem niezmiernie zadowolona, że moje władze sportowe wysłały mnie do Czerwieńska. Mimo, iż jestem inspektorką gier sportowych i lekkoatletyki na nasze koła sportowe — to teraz dopiero przekonałam się, jakie miałam wielkie braki do wyeliminowania. Metody szkoleniowe — są dla mnie rewelacją. Dlatego też, brak mi po prostu słów uznania dla kierownictwa ośrodka, które [illegible] szczędzi sił, aby uczestnicy po ukończeniu kursu stali się naprawdę fachowymi i wartościowymi przodownikami sportu. Osobiście, poza codziennymi zajęciami, trenuję zawzięcie lekkoatletykę — i miałam sposobność treningu z Marianem Hoffmanem, który tu gościł przez kilka dni."

— No, a czy taki podwójny trening nie jest dla pani zbyt intensywny? — pytamy.

— Przez pierwszych kilka dni czułam się „jak z krzyża zdjęta". Ale to minęło i z żalem myślę o niedalekim już wyjeździe. Są tu tak świetne warunki, ze chciałoby się tu zostać przez cały rok.

Prosimy też o wydanie opinii boksera wrocławskiego Pafawagu, ob. Szczepana Michała, który przyjechał tu na kurs w. f.:

— Uważam, że przez tworzenie takich ośrodków, jakim jest Czerwieńsk — sport polski podniesie się szybko na najwyższy poziom. Wszyscy, którzy przejdą przez szkołę czerwieńską, staną się napewno nie tylko dobrymi przodownikami, ale i równocześnie dobrymi sportowcami. Praca jest tu ciężka, ale osiągamy za to coraz to lepsze wyniki. Mimo, iż jako bokser, bardzo dużo zawsze ćwiczyłem — to przez pierwsze dni po gimnastyce na przyrządach — trochę mnie mięśnie bolały. Dziś to minęło i kondycyjnie czuję się świetnie. Nie obawiam się też czekającego mnie meczu z Gedanią w czerwcu, kiedy spotkam się z Kudłacikiem

Trzecim z naszych rozmówców — jest Post Witold ze Spójni Warszawa — Praga. Jest on pracownikiem Wedla, a przyjechał na kurs gier sportowych. Tak o kursie, jak i samym ośrodku wyraża się w superlatywach. Ponieważ jest tu starostą — pytamy o życie obozowe i stosunki wśród kursistów:

— Współżycie z kolegami układało się od samego początku jak najlepiej. Rada obozowa wprowadziła współzawodnictwo w utrzymaniu czystości i punktualności. Wydaliśmy pierwszą na tym obozie gazetkę ścienną, urządzamy wieczory świetlicowe, które cieszą się wielką popularnością wśród mieszkańców Czerwieńska. Zespoły nasze wyjeżdżają również do okolicznych miejscowości, gdzie przez rozgrywanie spotkań propagują sport. Uchwaliliśmy uporządkowanie boiska piłki ręcznej przez całkowite oczyszczenie z chwastów oraz przygotowanie słabszych kolegów do egzaminów tak, aby wszyscy wyjechali z dyplomami. To ma być małym dowodem naszej wdzięczności dla kierownictwa oraz dla Rady Sportu KCZZ.

KCZZ nie szczędzi pieniędzy ani wysiłku, aby Czerwieńsk stał się ośrodkiem wzorowym. Korzystamy jeszcze z obecności — GUKF Kosmana i sekretarza Rady Sportu KCZZ Dołowego, aby dowiedzieć się o planach na przyszłość.

— Ośrodek w Czerwieńsku — mówi [illegible] Kosman — stanie się nie tylko wzorowym. Będzie on wielką kuźnią sportu polskiego. Dzięki dobrym warunkom — może być czynny cały rok. W tym roku przewidujemy przeszkolenie 2.000 instruktorów i przodowników sportu.

W przyszłym tygodniu rozpoczynamy budowę stadionu sportowego, mieszczącego boisko do piłki nożnej i ręcznej, 4-torową bieżnię, rzutnię, skocznię — wszystko urządzone najnowocześniej. Remontujemy drugą halę sportową, w której trenować będą bokserzy i zapaśnicy. Kończymy remont sali wykładowej i świetlicy, mogącej pomieścić 500 osób. Dysponujemy nowoczesnym basenem pływackim o sześciu torach i trzech trampolinach. To jest chyba gwarancją, że Czerwieńsk da przybywającym do niego kursistom jak najlepsze warunki do nauki i treningów.

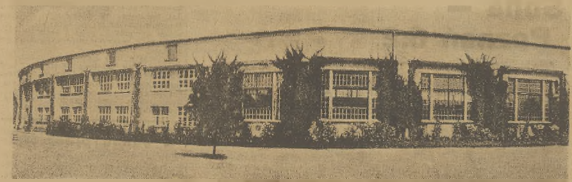
Ob. Dołowy stwierdza krótko:

„KCZZ dotrzyma słowa — i Czerwieńsk stanie się największym i najnowocześniejszym ośrodkiem wychowania fizycznego."

Patrząc na to, co zrobiono dotąd — nie trzeba być entuzjastą, aby móc bezstronnie stwierdzić, że słowa te rzeczywiście są konsekwentnie i planowo wprowadzane w czyn. Wyjeżdżamy z Czerwieńska z mocnym przekonaniem, ze sport polski wszedł rzeczywiście na nowe drogi rozwoju.



Basen w Czerwieńsku z widokiem na główny budynek Ośrodka



[illegible], w której w Czerwieńsku [illegible] zkają kursiści

Pierwsza lista najlepszych lekkoatletek

Poniżej zamieszczamy pierwszą tegoroczną listę najlepszych wyników lekkoatletycznych w konkurencjach kobiecych. Godnym podkreślenia jest szereg nowych nazwisk, choć na ogół wyniki są jeszcze przeciętne.

100 m.

Rekord świata: 11[illegible] STEPHENS — USA (1936 r.).
Rekord Polski: 11.6 WALASIEWICZÓWNA (1937 r.).
Najlepszy wynik europejski w tym sezonie: 12.0 BLANKERS KOEN — Holan[illegible]
Najlepszy w[illegible] Polski w ub. roku: 12.5 HEJDUCKA (Śląsk). — 10 wynik: [illegible]

12.9 Adamska — Poznań
13.0 Bartkowiak — Toruń
13.0 Orsztynowicz — Toruń
13.2 Lesznerówna — Poznań
13.5 Legutko — Kraków
13.6 Piwowarówna — Śląsk
13.7 Burzykówna — Śląsk
13.8 Słomczewska — Łódź
13.8 Wajsówna — Śląsk
13.8 Heczko — Gdańsk
13.9 Białkowska — Poznań

Wzwyż

Rekord świata: 1.71 BLANKER KOEN — Holandia 1943.
Rek[illegible] KRAJEWSKA (Po[illegible] 192[illegible]
Najlepszy wynik europejski w tym sezonie: 1.50 BORODINA (ZSRR).
Najlepszy wynik Polski w ub. roku: 1.47 PENNERS - WIŚNIEWSKA (Gdańsk) 10 wynik: 140.

143 Kowalska — Toruń
142 Rączewska — Wrocław
140 Herdówna — Śląsk
140 Białkowska — Poznań
140 Lesznerówna — Poznań
137 Grzybówna — Kraków
137 Bulżanka — Kraków
135 Wajsówna — Śląsk
135 Pajerowa — Śląsk
135 Pogorzelska — Gdańsk

W dal

Rekord świata: 6.25 BLANKERS-KOEN (Holandia) 1943 r.
Rekord Polski: 6.04 WALASIEWICZÓWNA (1937).
Najlepszy wynik europejski w tym sezonie: 5:34 KIREJEWA (ZSRR).
Najlepszy wynik Polski w ub. roku: 5.50 NOWAKOWA (Łódź) 10 wynik: [illegible]

501 Lesznerówna — Poznań
497 Pajerowa — Śląsk
494 Orsztynowicz — Toruń
488 Legutko — Kraków
486 Gościniak — Toruń
483 Burzykówna — Śląsk
481 Kowalska — Toruń
477 Rączewska — Wrocław.
475 Wajsówna — Śląsk
461 Jędrowska — Poznań

Kula

Rekord świata: 14.58 SEWRIUKOWA (ZSRR) 1948 r.
Rekord. Polski: 13.21 FLAKOWICZ (Warszawa) 1937 r.
Najlepszy wynik europejski w tym sezonie: 13.38 PICCININI (Włochy)
Najlepszy wynik Polski w ub. roku: 12.55 BREGULANKA (Śląsk) 10 wynik: [illegible]

11.13 Konikówna — Kraków
10.93 Szendzielorzówna — Śląsk
10.92 Bregulanka — Śląsk
10.63 Ditkowska — Kraków
10.30 Drzewiecka — Gdańsk
9.95 Klimowska — Kraków
9.93 Brześniowska — Poznań
9.78 Sinoracka — Toruń
[illegible] Struszyńska — Wrocław
9.38 Peskówna — Łódź

Oszczep

Rekord świata: 48.63 BAUMA (Austria) 1948 r.
Rekord Polski: 44.03 KWAŚNIEWSKA (Łódź) 1936 r.
Najlepszy wynik europejski w tym sezonie: 46.21 CZUDINA (ZSRR)
Najlepszy wynik Polski w ub. roku: 39.85 SINORACKA (Toruń) 10 wynik: 30.30.

[illegible] Sinoracka — Toruń
32.27 Klimowska — Kraków
32.24 Szendzielorzówna — Śląsk
30.45 Bregulanka — Śląsk
29.85 Konikówna — Kraków
29.64 Bulżanka — Kraków
28.97 Pajerowa — Śląsk
28.18 Kowalska — Toruń
26.73 Tkaczyk — Warszawa
26.50 Felchnerowska — Toruń

Dysk

Rekord świata: 53.25 DUMBADZE (Z. S. R. R.) [illegible]
Rekord Polski: 46.22 WAJSÓWNA (Łódź) 1936 r.
Najlepszy wynik europejski w tym sezonie: 41.38 CORDIALE (Włochy)
Najlepszy wynik Polski w ub. roku: 40.31 DOBRZAŃSKA (Warszawa) 10 wynik: 32.11.

36.65 Dobrzańska — Warszawa
30.09 Peskówna — Łódź
28.34 Piotrowska — Łódź
[illegible] Pytlakówna — Poznań
[illegible] Materówna — Łódź
[illegible] Jędrowska — Poznań
25.55 Mirkiewiczówna — Rzeszów
24.80 Morawska — Rzeszów
24.55 Broszkiewiczówna — Wrocł.



Lesznerówna z AZS Poznań prowadzi w skoku w dal w tabeli najlepszych wyników tegorocznych
Fot. Borowiecki



Morończyk przechodzi wysokość 3,5[illegible] m Fot. API — Franckowiak

RZYM. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Mediolanie, Missoni przebiegł 400 m ppł. w dobrym czasie 53.5 sek.; Moretti uzyskał na 200 m — 21.8 sek.: Taddia rzucił młotem 52.76 m; Tagliaferri przebiegła 100 m w 12.1 sek.; a Gabric rzuciła dyskiem 40.40 m

BUKARESZT. Znany skoczek rumuński Soeter ponownie poprawił rekord Rumunii w skoku wzwyż, uzyskując w tej konkurencji wynik 195.4 [illegible]

AMSTERDAM. Młoda lekkoatletka holenderska Dillema uzyskała w biegu na 100 m czas 12.2 sek.

BRUKSELA. Miotacz belgijski Verhas ustanowił nowy rekord kraju w pchnięciu kulą wynikiem 14.47 m.

Kronika PZLA

WARSZAWA. PZLA ustalił obsadę instruktorską, kursów kondycyjno-przygotowawczych, które odbędą się przed większymi imprezami w sezonie letnim.

Kurs w Czerwieńsku w dniach 1—19 6. dla kadry reprezentacyjnej przed międzypaństwowym meczem z Czechosłowacją kobiet (19. VI. w Krakowie), poprowadzą: Mgr. Zakrzewski, Warchałowski, Hoffman Marian, Felski, Biniakowski i Kucharski.

Kurs dla juniorów od 1 do 21 lipca, na który wybierze się najlepszych zawodników po mistrzostwach juniorów Polski (25/26. VI.) odbędzie się na terenie AWF Warszawa. instruktorami obiecującej młodzieży będą: Pabiś, Gąssowski i Morończyk.

Podobny kurs dla juniorek przeprowadzony zostanie w tym samym czasie w Olsztynie prowadzony przez: Dobrowolskiego, Szczerbickiego, Piskorskiego, i Chełmickiego.

Przed indywidualnymi mistrzostwami Polski mężczyzn 23 i 24 VII. w Gdańsku) odbędzie się kurs w dniach 10—24 VII. w Gdańsku prowadzony przez Karola Hoffmana, Zieleniewskiego i Żylińskiego a przed mistrzostw. kobiet Łódź 30 i 31 7.) trenerzy mgr Zakrzewski, Morończyk i Gąssowski będą szkolić zawodniczki w AWF na Bielanach w drugiej połowie lipca.

Ostatni kurs z tego cyklu organizuje PZLA przed międzypaństwowym meczem w lekkoatletyce mężczyzn i kobiet Polska — Węgry, który odbędzie się 3—4 września w Katowicach. Obóz trwać będzie od 20 sierpnia do 3 września.

Mężczyźni zjadą na Śląsk, gdzie instruktorami będą Wachalowski, Kozubek i jeden trener PZLA, kobiety przystąpią do treningów w Krakowie pod kierunkiem Dudka Buchały i jednego trenera PZLA (wyznaczony zostanie później).

Oprócz tych obozów GUKF organizuje kursy dla młodzieży. ZMP. ZHP i przodowników lekkoatletyki w Lidzbarku, Czerwieńsku i Złocieńcu, na które PZLA deleguje instruktorów do przedmiotów lekkoatletycznych: Dobrzańską, Christensen, Piskorskiego, Siemiątkowskiego, M. Hoffmana Felskiego, Michalskiego, Kalisiewicza, Parzniewskiego, Małeckiego i Rutkowskiego.

△ Mistrzyni Polski w skoku w dal Nowakowa nadesłała pismo do zarządu PZLA, w którym donosi o decyzji wycofania się z życia zawodniczego. Nowakowa dziękuje PZLA za dotychczasową opiekę i deklaruje chęć pracy na polu instruktorskim. Powodem wycofania się Nowakowej z czynnego uprawiania lekkoatletyki jest chęć powrotu do życia rodzinnego.

△ Zarząd PZLA zwrócił się do GUKF-u, na zasadzie doświadczenia po odbytym niedawno kursie instruktorskim z wnioskiem o zorganizowanie kursu weryfikacyjno-doszkoleniowego dla trenerów i instruktorów, którzy nie mogli z powodu braku miejsc, wziąć udział w kursie poprzednim. Kandydatów na kurs, który odbyłby się w październiku wybiorą zrzeszenia sportowe w porozumieniu z okręgami.

△ Materiały z I kursu unifikacyjnego będą ogłoszone drukiem nakładem GUKF-u w seriach, według konkurencji. Pierwsza seria ukaże się już za 6 tygodni.

△ Zarząd PZLA wysłał do Gdańska swego delegata, w celu komisyjnego zbadania stanu stadionu Zarządu Miejskiego we Wrzeszczu, oraz ustalenia przyczyn absencji Łomowskiego w drużynowych mistrzostwach Polski i sprawdzenia jego formy, w związku z mającym nastąpić wyjazdem Łomowskiego na zawody do Budapesztu w dniu 19 czerwca.

△ PZLA przypomina okręgom, że dotychczas obowiązują minima dla klas, A i B ustalone w październiku ub. roku, gdyż nowe listy klasyfikacyjne nie zostały jeszcze zatwierdzone.

△ Zarząd PZLA wysłał do Poznania gratulacje Adamczykowi i jego trenerowi z okazji pobicia rekordu Polski. (Cerg)



To i owo...

● *Polski Związek Piłki Nożnej jest organizacją, która w ostatnich czasach była w sporcie pod największym obstrzałem krytyki prasowej. Słusznie czy niesłusznie? — Prasa uważa — że tak, PZPN — że nie „Z Rumunią nawet w dobrych czasach naszego footbalu zwycięstwa nie przychodziły", a przy tym „przecież porażki bynajmniej jeszcze nie dowodzą, że poziom jest niski" — argumentuje PZPN, przypuszczając przy tym równocześnie atak na prasę: „pisma sportowe są równie odpowiedzialne za poziom, nie ma artykułów dokształcających, prasa nie przynosi wywodów fachowych" itp. Jest w tym ataku pewna doza słuszności, tylko nie można tej słuszności generalizować. Zarzut nie może dotyczyć Sportu i Wczasów". Od początku naszego istnienia nie brak na naszych łamach prac wpływających na postęp w wyszkoleniu. Daliśmy m. in. cykl artykułów o zasadach systemu WM, które w wielu klubach odczytywano na zebraniach drużyn i uczono się z nich. Mamy tego dowody. Nigdy natomiast nie widzieliśmy artykułów wyszłych spod pióra któregoś z członków licznego grona fachowców PZPN. Poza jednym dyr. Kisielińskim nikt jakoś nie uważa dzielić się z masami przez prasę swoją fachową wiedzą, choć jest to przecież ogólnie przyjęte (patrz „Sowieckij Sport — gdzie pisują nie tylko dziennikarze). Nie to jednak jest celem dzisiejszego „to i owo". Trzeba przyznać PZPN-owi zaletę, której nie ma żaden ze związków. PZPN atakowany nie boi się podjąć rozmów fachowych z atakującymi go dziennikarzami. Zaprasza wszystkich na konferencje prasowe, podejmuje dyskusje, przyjmuje słuszne uwagi, szuka dropi naprawy. To naprawdę trzeba ocenić i postawić za wzór. A to dla nas jest jednym z dowodów, że PZPN nie tylko chce naprawy, ale dąży do niej. Wierzymy też, że ją osiągnie.*



Przy tej okazji trzeba dodać, ileż to byłoby do powiedzenia i wyrównania na konferencji prasowej w takim np. boksie czy w lekkiej atletyce. Ale tam fachowcy są „ponad wszystko". Choć potem się okazuje, że w jednym roku mianuje się faceta trenerem olimpijskim, wysyła się go do Londynu za ciężkie pieniądze, stwarza się warunki jakich jeszcze żadnemu z polskich trenerów nie stworzono w tej gałęzi sportu, a na drugi rok kiedy się przeprowadza kurs unifikacyjny dla trenerów i instruktorów, ich podział, ogłasza listę swych nauczycieli, to trenera olimpijskiego nie znajduje się nawet na skromnej pozycji przodownika.



Zorientowanym wiadomo, że nie chodzi tu o trenera bokserskiego.

● *Sport polski cierpi na brak sprzętu, a zagadnienie masowości jest ściśle związane z rzuceniem w masy ćwiczących odpowiedniej ilości sprzętu. Nie jest to tylko kwestia pieniędzy, ale sprawa produkcji i surowca. Brak nam rękawic bokserskich, oszczepów, kijów hokejowych, piłek czy nart dlatego, że nie ma ich z czego wyrabiać. Można sprowadzić z zagranicy, ale to sprawa dewiz, które przecież potrzebne są na ważniejsze rzeczy niż oszczepy i piłki. A jeżeli się je już sprowadzi to tylko dla nielicznych, dla najlepszych na zawody. Chodzi tym czasem o masy sprzętu do codziennego użytku. I tu musimy szukać do produkcji materiału zastępczego. Nasi robotnicy, którzy w polski przemysł powojenny wnieśli wiele pomysłowości, udoskonalenia i wynalazków, muszą teraz przyjść z pomocą polskiemu sportowi. Nie będziemy w tym zresztą pierwsi. W Czechosłowacji COS zaapelowała do robotników, by głowili się nad wyprodukowaniem niełamiącego się oszczepu metalowego do treningu.*



W odpowiedzi przyszły nie tylko oszczepy, ale gumowe dyski, tanie buty, projekty nowych kijów hokejowych. Nasze zapotrzebowania są większe niż zapotrzebowania Czechosłowacji. Na gwałt potrzebujemy tysięcy piłek — nie ma skóry. Trzeba więc pomyśleć o artykule zastępczym. Brak rękawic dla pięściarzy. Trzeba tu koniecznie dać do ich produkcji jakiś nowy materiał. Brak oszczepów do treningu. Trzeba wyszukać drzewo do masowej produkcji nart popularnych, jesionu bowiem brak, a hikory nie można sprowadzić. Nie lepiej przedstawia się sprawa wyprodukowania taniego obuwia do każdej dziedziny sportu. Przecież nie zawsze musi ono być w całości ze skóry. Władze sportowe za naszym pośrednictwem apelują do mas robotniczych interesujących się sportem, aby zainteresowały się tą niezwykle ważną dla naszej kultury fizycznej sprawy. Szukajcie materiałów zastępczych, próbujcie produkować tanio i prosto sprzęt sportowy. Przesyłajcie swe projekty Urzędom Kultury Fizycznej względnie za pośrednictwem prasy sportowej!—

ESTE

KROSNO. W Biegu Narodowym na terenie miasta Krosna wzięło udział 1538 osób w czym 1100 stanowiła młodzież szkolna. Uzyskała też ona ładne wyniki. Na dystansie 1000 m dla zawodników grupy w wieku 15—17 lat pierwszym był Habrat St. (Gimn Naft.) 3 min. 13 sek., 2) Nowak Fr. (11-letnia P. M. S. O.) 3 min. 19 sek., 3) Harmata M. (Gimn Naft.) 3 min. 20 sek. Na tym samym dystansie dla grupy w wieku 18—19 lat pierwszym z młodzieży był Habrat St. (11-letnia P. M. S O.), który zajął trzecie miejsce 3 min. 10 sek. Na trasie 300 m dla zawodniczek w wieku 15—17 lat klasyfikacja była następująca: 1) Król J 1,56 min., 2) Bilik St. 1.58 min. 3) Heiper W. (wszystkie 11-letnia P. Ż. S. O.) 2.01 min. Na tejże trasie dla grupy w wieku 18—19 lat pierwszą przedstawicielką młodzieży była Różycka M. (Lic. Roln.), która zajęła trzecie miejsce z czasem 1.51 min.

Rywal.

Wyglenda mistrzem szosowym Śląska

KATOWICE. Na trasie Katowice — Mikołów — Kobiór — Pszczyna — Dziedzice i Komorowice i z powrotem długości około 100 km odbyły się mistrzostwa szosowe Śląska dla kartowiczów i licencjonowanych.

Do wyścigu dla licencjonowanych stanęło 14 zawodników z Wyglendą, Nowoczkiem, Paprockim i Łazarczykiem z Częstochowy na czele.

Pechowym zawodnikiem okazał się Nowoczek, który w drodze na metę wpadł na wybój pod Goczałkowicami i miał defekt gumy tylnego koła. Mimo to odrobił część straconego czasu i przybył na metę jako trzeci. 1. Wyglenda (Ruch) 2,52,06; 2. Paprocki (Ruch) 2,57,03,3; 3. Nowoczek (Ruch) 2,58,58; 4. Mela (Ruch) 2,59,40; 5. Łazarczyk (Częstochowa) 3.02,36; 6. Kopczyński (Włókniarz Sosnowiec) 3,13,13. Warto dodać, że z 14 startujących kolarzy 6 nie ukończyło wyścigu.

W wyścigu dla niestowarzyszonych brało udział 27 zawodników, trasa wynosiła około 52 km, prowadziła z Katowic przez Mikołów do Kobióra i z powrotem 24 zawodników skończyło bieg. 1. Wilczewski (Ruch) 1,31,42,4; 2. Hadasik (Ruch) 1,31,42,6; 3. Małęczyk (Górnik Zabrze) 1,31,42,8; 4. Szewerda 1,33; 5. Nowak (Włókniarz Sosnowiec). (ek)

Łódź. Łódzki Okręgowy Związek Kolarski zorganizował na torze w Helenowie pierwszy w tym sezonie 2-godzinny wyścig amerykański parami, z udziałem najlepszych zawodników warszawskich, pary łódzkiej Bek — Pietraszewski oraz dwu par węgierskich: Sazdi — Karakes oraz Pasztor — Tobias. Kolarze węgierscy nie odegrali w wyścigu większej roli. Początkowe finisze wygrał Bek. Po jednej godzinie wyścigu wysunęła się para Kapiak — Siemiński, która zyskała kilkaset metrów przewagi, a goniący parę warszawską Bek, ma w tym momencie defekt. Pozostała grupa z Pietraszewskim na czele, jedzie w wolnym tempie i para warszawska nadrabia jedno okrążenie. Od tej pory kwestia wyścigu była przesądzona. Bek po dwukrotnej reperacji roweru nie mógł już nadrobić utraconego terenu. Wygrał jedynie ostatni finisz, dowodząc, że był bezapelacyjnie najlepszym kolarzem na torze.

Po 40 min. jazdy wycofała się 2 para węgierska Sazdi — Karakas. W dwie godziny zawodnicy przejechali 78 km.

Mistrzostwo Krakowa

KRAKÓW (Tel.) W wyścigu szosowym o mistrzostwo Krakowa na trasie Kraków — [illegible] — [illegible] dystans 100 km zwyciężył Molyka (Gwardia — Wisła) 3.31.46 godz. przed Wandorem (Związk) 2.39.16; 3. Słonina (Gw. Wisła) 3.12.11; 4 Kromka (Związk.); 5. Bednarz (Gw. Wisła); 6 Ostafin (Pocztowiec).

W wyścigu kartowiczów na trasie 50 km zwyciężył Bąk (niestow.) w [illegible] godz. przed Bobakiem (Gw Wisła). Startowało 13 zawodników.

W wyścigu dla turystów na dystansie 26 km zwyciężył Wilk (niestow.) 37.30 min. przed Fiutem (Gw. Wisła) 37.30.01. Startowało 16 zawodników.

WROCŁAW. W ub. czwartek odbyły się zawody kolarskie na dystansie 100 km o szosowe mistrzostwo Dolnego Śląska.

Zwycięstwo odniósł Wojtczak (Ogniwo) 2,58,42 godz. 2) Janik (Ogniwo) 3,03,57 godz. 3) Janicki (Pafawag) 3,07,89 godz. 4) Perzybut (Ogniwo) 3,08,29 godz. 5) Juchowski (Włókniarz) 3,09,15 godz.

W zapasach
Sofia — Poznań 6:2

Poznań. Międzynarodowy mecz zapaśniczy Sofia — Poznań zakończył się wysokim zwycięstwem reprezentacji Sofii w stosunku 6:2.

W wadze muszej — Schneider (Poznań) zwyciężył pewnie na punkty Bruseva, którego prawie od początku walki zmusił do defensywy; w koguciej — Grzędzielewski (Poznań) uległ jednogłośnie na punkty Atanasovi II; w piórkowej — Kauch (Poznań) ogłoszony został zwycięzcą nad Argirovem, jednak wynik ten zmieniono na korzyść Argirova, na skutek protestu Bułgarów. Walka była zupełnie wyrównana, a zawodnik bułgarski w chwilach dla siebie niekorzystnych zawsze uciekał za matę; w lekkiej — Jakubowicz wygrał po 11 min. walki przez zdyskwalifikowanie Bojczeva, który walczył bardzo nieczysto. Do chwili dyskwalifikacji prowadził na punkty Jakubowicz; w półśredniej — Mielczak (Poznań), mimo lekkiej przewagi, uznany został za pokonanego przez Mełskovą; w średniej — Krawczyk (Poznań) uległ po ciekawej walce minimalnie na punkty Markovowi; w półciężkiej — Nowaczyk (Poznań) przegrał jednogłośnie na punkty z Atanasovem; w ciężkiej — Jonczyk (Poznań) uległ w 2 min. na łopatki cięższemu o 12 kg Merinovowi.

Ze sportu motocyklowego

× *W Lublinie zakończył się pierwszy obóz treningowy żużlowców, w którym wzięło udział 34 najlepszych zawodników. Bezpośrednio po zakończeniu wyznaczono 12 kandydatów, z których będzie wyłoniona ostateczna reprezentacja Polski na mecz ze Szwecją. Do reprezentacji pretendują: Smoczyk, Słekalski i Olejniczak (LKM Leszno), Maciejewski i Szpitalniak (Klub Motocyklowy Ostrów), Koleczek (Ogniwo Łódź), Krakowiak (ŁKS Włókniarz), Kwaśniewski i Zenderowski (Skra-Okęcie Warszawa), Najdrowski i Szałkowski (Unia-Olimpia Grudziądz) oraz Draga (RKM Rybnik). W pierwszych dniach czerwca odbędą się w Warszawie eliminacje.*

× *Mecz ze Szwecją odbędzie się definitywnie w dniu 12 czerwca.*

× *Komisja Sportowa PZM przeprowadziła ostatnio klasyfikację torów żużlowych. Do klasy I, na których mogą być rozgrywane spotkania o mistrzostwo I Ligi Żużlowej, zaliczono tory. Gwardii-Wisły w Krakowie, Lubelskiego KM w Lublinie, Unii-Olimpii w Grudziądzu, Skry-Okęcie w Warszawie, RTKM w Rzeszowie, KM w Ostrowie, Polonii w Bytomiu (jest na ukończeniu), RKM w Rybniku, Woj. Urzędu Kult. Fiz. we Wrocławiu i Zatoki Puckiej w Pucku. Drużyny ligowe Motoklubu Rawicz, Leszczyńskiego KM i Ogniwa Łódź, będą musiały swoje spotkania rozgrywać na jednym z wyżej wymienionych torów.*

× *W ubiegłą środę nadszedł do Warszawy pierwszy transport maszyn angielskich zamówionych przez PZM jeszcze w roku ubiegłym. Otrzymaliśmy 9 żużlówek typu Excelsior Jap, oraz 15 Triumphów, a to: 1 Grand Prix, 6 marki Tiger 100 (500 ccm) oraz 8 maszyn 3 T de Luxe 350 ccm. Napływ dalszych maszyn spodziewany jest w najbliższym czasie.*

Nocny raid motocyklowy w Krakowie

Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów zorganizował I Nocny Raid Motocyklistów o puchar przechodni KKCiM.

Trasa prowadząca z Krakowa przez Wieliczkę, Gdów, Myślenice, Jawornik, Sułkowice, Izdebnik, Mogilany wynosiła ok. 100 km. Na największe trudności natrafili zawodnicy na odcinku Myślenice — Gdów, oraz przy przeprawie przez rzekę pod Sułkowicami. Mimo ciężkich warunków wielu motocyklistów ukończyło raid bez punktów karnych. Zaznaczyć należy, że zawodnikom nie wolno było udzielać i przyjmować żadnej pomocy przy ew. naprawach maszyn.

Puchar przechodni zdobył zespół KKCiM — Łodziński, Kuryło, Kawa, (4 pkt. karne); 2) Cracovii — Długosz, Paciorek, Worosakiewicz — (26 pkt.); 3) KKCiM Kapela, Leśniak, Jędrzejowski (40 pkt.) wraz z zespołem Gwardii Wisły — Jabłonowski, Nowak, Głuszkowski (40 pkt.).

Indywidualnie kat. do 130 ccm: Szczurek (KKCiM) 14 pkt.; 2) Mędyk (PKM N. Sącz) 32 pkt.; kat. do 250 ccm: Zdanowicz (KKCiM); 2) Maak (Cr.) po 0 pkt.; do 350 ccm: Gacek (Cr.); 2) Jędrzejewski (KKCiM) po 0 pkt.; kat. ponad 350 ccm: Kapela; 2) Kuryło obaj z KKCiM po 0 pkt.; kat. z przyczepkami. Popow (KKCiM) i Łodziński (KKCiM) po 0 pkt. Ogółem startowało 53 zawodników, ukończyło raid 45. (km)

KIELCE (Tel.) W czwartek odbył się na trasie 277 km zaliczony jako eliminacja do raidowych motocyklowych mistrzostw Polski. Na starcie stanęło 111 zawodników. Raid ukończyło 66 zawodników. W poszczególnych konkurencjach wygrali: do 150 ccm — Gierałtiński (KKM Sosnowiec); do 250 ccm 1. Waśkiewicz (Polonia Warszawa); do 350 ccm — Kupczyk (Okęcie Warszawa), ponad 350 ccm — Garwul (Polonia Bytom); w kategorii z przyczepkami Łodziński (KKCiM Kraków).

* Tatrzański Klub Motocyklowy zorganizował pierwszą w bieżącym sezonie wewnętrzno klubową imprezę w Zakopanem. W tzw. I Kroku startowało 11 zawodników. Przyznano pięciu kończącym bieg bez punktów karnych złote medale i jednemu medal brązowy. W Pierwszym Raidzie Wiosennym TKM również nie wyłoniono zwycięzcy, a na trzech kończących raid wszyscy otrzymali srebrne medale.

* TKM po raz dziesiąty z rzędu organizuje na Zielone Święta Zjazd Plakietowy do Zakopanego. W ramach Zjazdu projektowane jest urządzenie szeregu impres jak gymkhany, konkursu piękności maszyn oraz meczu piłki motocyklowej.

Z boksu śląskiego

BYTOM. W meczu pięściarskim o wejście do śląskiej klasy A, Budowlani z Bytomia pokonali rybnicki ZZK w stosunku 13:3, obejmując tym samym prowadzenie w tabeli.

Kuczera I zremisował z Siedlaczkiem, Matysik zwyciężył Konopackiego, Tyński zdobył punkty walkowerem na skutek braku przeciwnika, Szulc uległ na punkty Mandli, Grocholski wypunktował Sachsa, Krawczyk wygrał przez techniczne k. o. w I rundzie z Haruchem, Kurdziel znokautował w I rundzie Kempę, w ciężkiej Barabasz otrzymał punkty walkowerem na skutek braku przeciwnika. Sędziował — [illegible] Białas, na punkty Matura. Publiczności około 1500. Tabela walk przedstawia się następująco:

Budowlani Bytom	4	6	38:34
Budowlani (Odra) Opole	3	5	28:20
Siał Sosnowiec	3	3	25:23
ZZK Katowice	3	3	24:22
ZZK Rybnik	4	3	26:33
Ruch Chorzów	3	0	17:29

Piłkarstwo w okręgach

Kraków

KLASA A

KRAKÓW (Tel.) W tabeli krakowskiej klasy A na czele ponownie wysunęła się Szczakowianka, która pokonała Garbarnię Ib w stosunku 3:2 (2:0), przy jednoczesnej przegranej dotychczasowego leadera Wieczystej z Mościcami 0:1.

Dalsze wyniki: Zwierzyniecki — Łobzowianka 4:2 (4:1); Okocimski — Dąbski 6:1 (2:0); Fablok — Cracovia Ib 3:0 (2:0); Korona Wisła Ib 3:2 (2:1); Groble — Tarnovia Ib 4:3 (3:1). Tabela przedstawia się następująco:

Szczakowianka	[illegible]	[illegible]	43:21
Wieczysta	[illegible]	[illegible]	32:15
Zwierzyniecki	20	[illegible]	41:32
Dąbski	[illegible]	[illegible]	32:34
Groble	20	[illegible]	32:25
Mościce	19	[illegible]	30:29
Łobzowianka	20	[illegible]	30:30
Korona	20	[illegible]	28:32
[illegible]	[illegible]	[illegible]	32:36
Garbarnia Ib	21	[illegible]	36:31
Fablok	20	[illegible]	37:37
Gwardia Wisła Ib	21	[illegible]	31:37
Cracovia Ib	20	[illegible]	27:30
Tarnovia Ib	20	[illegible]	25:56

KLASA B

KRAKÓW. Rozgrywki są już na ukończeniu. Wyniki uzyskane w niedzielę:

GRUPA I: Borek — Legia 2:0 (0.0); Nadwiślan — Krowodrza 3:1 (2:1); Bieżanowianka — Bocheński 2:0 (2:0); Łagiewianka — Krzita 1:1 (1:1). Prowadzi Borek 20 pkt. przed Bieżanowianką 16 pkt., Bronowianką i Legią po 17 pkt.

GRUPA II: Zakończono rozgrywki. Mistrzostwo zdobyła Płaszowianka 24 pkt. 57.14 bram. przed Skawinką 20 pkt. 43.22 bram. Ostatnie wyniki: Płaszowianka — Prokocim 4:1 (2:0), Skawinka — Wolenka 3:0 (2:0); Prądnicki — Grzegórzecki 7:1 (3:0); Wieliczanka — Społem 4:3 (3:1).

GRUPA III: I ta grupa zakończyła rozgrywki. Tytuł mistrza zdobyła Prądniczanka 24 pkt. 42:14 bram. przed Olszą 19 pkt. 31:12 bram. Ostatnie wyniki: Prądniczanka — Wolania 5:0 (1.0); Olsza — AKS Czyżyny 1:0 (1:0); Dalin — Podgórze 5:2 (3:1).

GRUPA IV. Dąbski Ib — Zwierzyniecki Ib 5:1 (3:1); Garbarnia II — Łobzowianka Ib 2:2 (0:2); Wieczysta Ib — Groble Ib 5:4 (3:0), Wisła II — Cracovia II 3.1 (2:0).

Prowadzi w tabeli Korona Ib 21 pkt przed Garbarnią II 18 pkt. i Łobzowianką Ib 16 pkt.

KLASA C

GRUPA I: Kabel — Chełmianka 8:0 (4:0), Czarni—Gwardia Kr. 3:0 v. o. Rudawa — Dębnicki 3.0 v. o. W grupie tej pewne mistrzostwo ma drużyna Czarnych.

GRUPA II: Azory — Rakowiczanka 3.0 (2:0) jest niespodziewaną porażką leadera grupy Bronowicki — Swoszowianka 3:0 (0:0); Pogoń Skotniki — Gromada 1:1 (1:0); Tonianka — Gw. Miechów 3:1 (1:0).

GRUPA III: Również w tej grupie dotychczasowy leader Tramwaj poniósł porażkę z Mydlniczanką 1:3 (0:1); Kobierzanka — Wisła Rząska 2:1 (2:0), Filmowiec — Wawel 3:2 (1:0); Czarnochowice — Dąb 3:0 v. o.

GRUPA IV: GZKS Wieliczka ma pewne mistrzostwo. Pokonała ona Gazownię 4:1 (3:1). Przegorzalanka — Orzeł 3:2 (1:1); Czyn — Nowy 1:1 (0:0). Spotkanie Zw. Miechów — Pychowianka nie odbyło się.

GRUPA V: Wolni najlepsza drużyna tej grupy pokonała wysoko Olympię 7:0 (3:0); Puszcza — Gw. Bochnia 2:1 (1:0); Raba — Wiśnicz 3:0 v. o.

Śląsk

KLASA C

GRUPA I: Rozwój Katowice — ZKSM Ochojec 4:1 (0:0), Papiernia Czułów — ZKSM Panewniki 4:3 (1:2).

Górnik Wesoła	[illegible]	16	30:7
Papiernia Czułów	8	8	22:16
ZKSM Ochojec	[illegible]	7	15:25
Rozwój Katowice	8	[illegible]	17:24
ZKSM Panewniki	8	3	8:19

GRUPA II: Omtur Brzęczkowice — Pogoń Imielin 1:2 (1:0), Omtur Larysz — Gwiazda Borki (obustronny walkower). Piast Lędziny — Gwardia Przemsza Dziećkowice 3:0 (3:0).

LZS Pogoń Imielin	11	20	41:8
Piast Lędziny	12	17	35:16
Omtur Larysz	11	11	25:24
Nadwiślanka	11	10	23:36
Omtur Brzęczkowice	10	9	17:22
Gwiazda Borki	12	5	20:33
Gward. Przemsza Dz.	10	5	15:38

GRUPA III: Brynica Przełajka — Pogoń Chorzów 0:6 (0:3), Ogniwo (Śląsel) Chorzów — Prezydent Chorzów 2:3 (1:2), Kościuszko Chorzów — Tramwajarz Katowice 4:2 (1:0).

Pogoń Chorzów	10	18	45:9
Prezydent Chorzów	10	17	23:15
Tramwajarz Katowice	10	10	21:21
Kościuszko Chorzów	10	7	11:16
Ogniwo (Śląz.) Chorz.	10	3	11:30
Brynica Przełajka	10	3	5:36

GRUPA IV: Gwiazda Halemba — Górnik (Naprzód) Ruda 0:3 w. o., Unia Kłodnice — Orzeł Bykowina 0:3 w. o., Słowian Świętochłowice — Czarni Czarny Las 1:0 (0:0).

Orzeł Bykowina	11	17	26:9
Górnik Ib (Naprzód)	11	16	36:12
Słowian Świętochł.	12	16	34:18
Czarni Czarny Las	12	11	22:34
Zgoda Świętochł.	10	10	35:19
Gwiazda Halemba	10	6	10:54
Unia Kłodnica	10	6	0:29

GRUPA V: WKS Wyry — LZS Orzeł Mokre 1 1 (1·1). 45 Bujaków — Metalowiec Ib Mikołów 2:1 (1:1).

WKS Wyry	11	19	34:7
ŁKS Łaziska Średnie	9	15	39:13
Jedność Łaziska Dolne	9	14	26:12
45 Bujaków	10	11	16:23
Strażacki Gardawice	10	6	14:42
Metalowiec Ib Mikołów	10	4	11:24
LZS Orzeł Mokre	11	1	4:29

GRUPA VI: KS Świerklaniec — RKS Boruszowice 4:1 (0.0), Dolomity Bobrowniki — Iskra Lasowice 4:1 (2:0).

RKS Boruszowice	10	17	28:9
KS Świerklaniec	11	16	26:19
Dolomity Bobrowniki	11	14	47:18
LZS Iskra Lasowice	11	11	28:23
Tarnowiczanka	11	9	27:22
ZZK Tarn. Góry	11	3	19:33
Przyszłość Chechło	11	2	6:53

Podokręg bielski

KLASA A

BIELSKO. W czwartek w podokr. Bielsko - Biała uzyskano następujące wyniki:

ZMP BKS — ZMP WADOWICE 3:0 (2:0). Bramki dla BKS zdobyli: Bysz z wolnego; Mącznik i Biykowicz. Po uzyskaniu ostatniej bramki goście zeszli z boiska, wobec czego sędzia prowadzący zmuszony został odgwizdać walkower dla BKS.

OGNIWO — LENKO BIELSKO 1 0 (2:0). Bramki dla Ogniwa uzyskali: Małecki z karnego; Bysz i Szczewilski. Sędziował Berger z Rybnika bardzo dobrze.

KOP. BRZESZCZE — ZZK LESZCZYŃSKI 5:1 (3:0). Bramki dla Kop uzyskali Knapik i Mocny po 2 oraz Wykręt 1 dla ZZK środkowy napastnik z karnego.

ZZK GRAŻYNA DZIEDZICE — BIAŁA LIPNIK 6:1 (3:0). Bramki dla Grażyny zdobyli: Kajstura i środkowy napastnik po 3.

OGNIWO CIESZYN — HEJNAŁ KĘTY 6:3 (3.1). Bramki dla Ogniwa zdobyli Moczko 2: Huczała i Wójnar po 1, dla Kęt Pyloch, Kierbiec i Dybał.

ZMP Wadowice	14	22	38:16
ZMP BKS Biała	14	21	42:24
Ogniwo Cieszyn	14	20	36:20
Kop. Brzeszcze	14	18	40:21
Ogniwo Bielsko	14	16	23:17
Lenko Bielsko	14	13	29:34
Grażyna Dziedzice	14	11	24:29
ZZK Leszczyński	14	7	14:43
Hejnał Kęty	14	7	22:53
Biała Lipnik	14	5	14:37

KLASA B

BIELSKO (Tel.) W rozgrywkach czwartkowych o mistrzostwo klasy B podokręgu Bielsko-Biała uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I: SKS Start — Zabłocie Ib 4:2 (0:2). Związkowiec Ib — Metal Sporysz 3:1 (3:0); Grom Bielsko — Metal Węg. Górka 1:0 (0:0).

Związkowiec Żyw. Ib	13	24	40:8
Makkabi	12	17	20:13
Zabłocie Ib	12	16	20:17
SKS Start	12	14	23:16
ZBKS Łodygowice	11	14	16:17
ZKS Beskid	10	10	27:14
Metal Węg. Górka	13	7	16:31
Metal Sporysz	12	5	14:29
Grom Bielsko	11	2	7:32

GRUPA II: Walcownia Ib — Metal Sk[illegible]w 6:0; LZS Bestwina — Związkowiec Chybie 3:3 (2:2); Wisła Strumień — Kolejarz Zebrzydowice 2:3 (1:3); Siła Cieszyn — Kop. Silesia 1:0 (1:0).

Związkowiec Pszcz.	12	23	60:11
Siła Cieszyn	12	19	29:6
Metal Ustroń	13	15	38:23
Związkowiec Chybie	13	14	27:25
Kop. Silesia	12	12	28:21
Walcownia Ib	12	12	17:24
ZZK Zebrzydowice	13	12	22:21
Wisła Strumień	13	11	35:21
Włókniarz Skoczów	12	5	14:35
LZS Bestwina	11	1	8:73

Opole

OPOLE. W meczach piłkarskich o mistrzostwo Podokręgu w klasie B: Budowlani Ib Opole — Kolejarz Kędzierzyn 2:4 (1:3); Stal — Andrzej Zawadzkie — Gwardia Niemodlin 2:1 (1:0); Unia Zdzieszowice — LZS Sołtkowice 3:0 (1:0); Kolejarz Opole — Włókniarz Dobrzyń Wlkp. 5:1 (1:1); Unia Krapkowice — Dynamit Krupski Młyn 3:2 (2:0); Związkowiec Otmęt — Gwardia Opole 4:2 (1:0).

Stal - Andrzej Zawadzkie	16	25	42:10
Związkowiec Otmęt	16	23	52:23
Kolejarz Opole	16	22	51:25
Kolejarz Kędzierzyn	16	21	28:18
Unia Zdzieszowice	16	19	34:20
Unia Krapkowice	16	18	43:29
LZS Sołtkowice	16	16	36:36
Budowlani Ib Opole	16	13	24:27
Dynamit Kr. Młyn	16	13	33:39
Włókniarz Dobrzyń Wlkp.	16	11	23:37
Gwardia Opole	16	5	19:60
Gwardia Niemodlin	16	5	10:53

KLASA C: Rolnik Chróścice — Popielanka Popielów 3:0 (2:0); Budowlani II Opole — Gwardia Dobrodzień 4:1 (2:1); Piła Żędowice — ZKS Osowiec 1:1 (0:1).

JUNIORZY: Stal — Lwowianka Opole — Kolejarz Opole 6:0 (1:0); Budowlani II Opole — Unia Krapkowice [illegible]

Prudnik. Po ostatnich rozgrywkach piłkarskich tabela klasy B w Podokręgu Prudnickim Opolskiego O. Z. P. N. przedstawia się następująco:

Polonia Głubczyce	15	[illegible]	47:14
Odra Koźle	16	[illegible]	41:20
Związkow. Otmuchów	[illegible]	18	39:36
Ogniwo Głogówek	17	17	40:36
Cukrownia Baborów	[illegible]	[illegible]	32:30
Chemik Głuchołazy	16	[illegible]	39:44
Włókniarz Kietrz	17	[illegible]	30:39
Chemik Paczków	[illegible]	[illegible]	29:34
Związkowiec Koźle	16	[illegible]	32:42
Kolejarz Nysa	16	[illegible]	26:43
Włókniarz Ib Prudnik	9	[illegible]	31:31
LZS Biała	17	8	20:47

Z RZESZOWA

☆ W mistrzostwach kl. B gr. „Północ" rzeszowska Spójnia pokonała Wisłokę Dębica 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Kubas 2 (jedna z karnego). Biały i Majcher. Sędziował Sudo

☆ W Krośnie odbył się egzamin dla sędziów piłkarskich podokręgu RzOZPN. Sześciu kandydatów zdało egzamin z wynikiem pozytywnym.

Towarzyskie mecze na Śląsku

Orzeł Brzeziny Śl. — Azoty Chorzów 0:4 (0:1); Górnik Ib Janów — Chemik Mała Dąbrówka (komb.) 3:2 (2:0); Górnik Ruda — Stal Piast Gliwice 1:3 (1:3); Unia Kosztowy — Chemik Mała Dąbrówka (komb.) 5:0 (2:0); Związkowiec Pszczyna — Górnik Kostuchna 1:8 (0:3); Stal Zygmunt Łagiewniki — Gwardia Katowice 4:1 (2:1); Metal Zabrze — Górnik Biskupice 5:2 (2:2); Ogniwo Łaziska G. — Chemik Wyry 1:3 (0:1).

Za granicą

TURYN. (tel.) W czwartek rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Włoch, występującą symbolicznie jako jedenastka mistrza Włoch Turynu, a zespołem River Plata, mistrzem Argentyny zakończony wynikiem remisowym 2:2. Widzów 60.000.

BRATYSŁAWA (Tel.) Odbyty w Żylinie jedyny mecz o mistrzostwo ligi CSR (w ub. czwartek) pomiędzy Żiliną a Bratysławą zakończył się zwycięstwem leadera ligi Bratysławy w stosunku 2:1 (1:0).

Rzeszów — Lublin 83:37

RZESZÓW. W ramach święta KBW odbyły się na stadionie ZS Gwardia międzyokręgowe zawody lekkoatletyczne Rzeszów — Lublin, które przyniosły reprezentacji Rzeszowa zwycięstwo 83:77 pkt.

100 m: 1) Madej (Rz) 11,5 sek.; 2) Jagiełło (Rz) 11,9 sek.; 3) Kucharski (L) 12.0 sek., 200 m: 1) Madej (Rz) 24.6 sek.; 2) Jagiełło (Rz) 24.9 sek.; 3) Kucharski (L) 25.3 sek.; 400 m: 1) Dąbrowski (Rz) 54.4 sek.; 2) Mathe (Rz) 55.2 sek.; 3) Zwoliński (L) 55.4 sek.; 1 500 m: 1) Garecki (L) 4.26,2 min.; 2) Zamirski (Rz) 4.31.3 min.; 3) Horak (Rz.) 4.33.5 min. 3.000 m: 1) Waluś (Rz) 9.41.4 min.; 2) Sikorski (L) 9.43.8 min. 3) Czerwenak (Rz) 9.53.0 min.; W dal. 1) Kret (Rz) 6.31 m; 2) Mauthe (Rz) 6.02 m.; 3) Niedziela (L) 5.87 m. Wzwyż 1) Drozd (L) 165.5 cm.; 2) Osika (L) 165.5 cm.; 3) Niemiec (Rz) 165.5 cm.. Tyczka. 1) Osika (L) 2.83 m; 2) Pelc (Rz) 2.67 m; Dysk: 1) Lisiak (L) 35.22 m; 2) Cisło (Rz) 33.45 m; 3) Rogoziński (L) 31.47 m. Oszczep: 1) Kusy (L) 42.28 m; 2) Tomaszewski (Rz) 41.11 m; 3) Wrona (L) 41.10 m. Kula: 1) Lisiak (L) 11.83 m; 2) Rogoziński (L) 11.04 m; 3) Kocan (Rz) 11.03 m. Trójskok: 1) Zwoliński (L) 12.82 m. 2) Niedziela (L) 12.38 m. 3) Mauthe (Rz) 11.95 m. 4x100 m: 1) Rzeszów 48.2 sek. (Madej, Jagiełło, Mauthe i Pawłowski); 2) Lublin 48.1 sek. Sztafeta olimpijska: 1) Rzeszów 3.44.8 min.; 2) 4.13.6 min.

Gorączkowe przygotowania do Igrzysk

Świetne wyniki lekkoatletów poznańskich

POZNAŃ. Mistrzostwa szkół średnich Poznania będące zarazem eliminacją do mistrzostw okręgowych zgromadziły na starcie 112 chłopców i 64 dziewcząt.

Wyniki lekkoatletyczne. *Chłopcy:* 1500 m: Kiełczewski (G. Magdl.) 4,14 — (drugi tegor. wynik w Polsce); 2) Skrzypczak (Gim. Mech.) 4.33,7; 3) Bayer L. Spółdz. 4,38. Wzwyż: 1) Ohnsorge (G. Mech.) 1,76 (3 teg. wynik w Polsce); 2) Zagacki (G. Magdl.) 1,70; 3) Kljak (Gim. Spółdz.) 1.55. Kula (5 kg): 1) Trzcieliński (G. Mech.) 13,32; 2) Tryniak (G. Magdl.) 12,36; 3) Rajewicz (G. Marcink.) 12,12 Oszczep: 1) Niezborała (L. Kantego) 42,66; 2) Skoczewski (G. Magdl.) 38,57; 3) Czaplicki (Gim. Spółdz.) 36 12. 100 m: 1) Adamski (G. Magdl.) 11,2; 2) Wolniewicz (G. Magdl.) 11,2. 4×100 m: 1) G. Magdl. 45,9 (w przedb 45,5 najlepszy wynik teg. w Polsce); 2) G. Marcink. 48; 3) G. Kantego 48,3. Sztaf. olimpijska: 1) G Magdl. 3.43,8; 2) L. Spółdz. 3,50; 3) G. Handl. 3.51,4. Dysk: 1) Jeran G. Marcink. 42,51; 2) Trzcieliński G Mech. 42,06; 3) Chojnacki M. Magdl. 40,06. W dal: 1) Ohnsorge G. Mech. 6,31; 2) Zagacki G. Magdl. 6,16; (W punktacji pierwsze miejsce zajęło G. L. M. Magdl. 366; 2) G. L. Kantego 278 p. 3) G L. Marcinkowskiego 261 p. 4) G. Mechaniczne 250 p.

Dziewczęta: Dysk: 1) Białkowska (G. Handl.) 23,10; 2) Lenartowicz (L. Zamojskiej) 22,75. W dal: 1) Kruszkówna (L. Spółdz.) 4,40; 2) Andrzejak (G. Handl.) 4,36. 60 m: 1) Adamska (G. Dąbr.) 8,1; 2) Andrzejak (G. Handl.) 8,1. 4×75 m: 1) G. Handl. 41,5 (w przedbiegu 40,8; 2) Gim. Zamojskiej 43,3. Sztafetę G. Handl. zdyskwalifikowano za przekroczenie toru. Kula: 1) Hryniewiecka (G. Handl.) 8,32; 2) Sośnik (G. Handl.) 7,44. Skok wzwyż: 1) Białkowska G. Handl. 1,31; 2) Kruszkówna i Zygadlewicz po 1,26.

W punktacji pierwsze miejsce G. Handlowe 186 p.; 2) G. Zamojskiej 173; 3) G. Potockiej 152; 4) Lic. Spółdzielcze 124 p.

Ponadto rozegrano mistrzostwa w piłce siatkowej męskie z udziałem 14 drużyn, podzielonych na 2 grupy. Finał rozegrały dwie najlepsze drużyny z każdej grupy — każdy z każdym. Grano 2×10 min. Remisy były dopuszczalne. 1) Lic. Spółdzielcze, 2) M. Lic. Administr. Handlowe; 3) Państw. L. I. G. Marcinkowskiego; 4) M. Gim. Handlowe; 5) Lic. Budowlane.

Mistrzostwa Katowic

W Katowicach odbyły się międzyszkolne mistrzostwo lekkoatletyczne. Impreza ta zorganizowana przez instruktorów i nauczycieli w. f., miała charakter eliminacyjny na mistrzostwa szkolne Śląska

W myśl instrukcji, startujących zawodników podzielono na dwie grupy: juniorów (14 — 17 lat) i seniorów (od 18 lat wzwyż). Ogółem startowało ok 80 zawodników i 30 zawodniczek.

Wyniki: 60 m **dla kobiet:** 1. Czarnikówna (Śl. T. Z. N.) — 8.5 sek.; 2) Piwowarówna (Państw. Gimn.) — 8.8 sek.; 3) Manowska (Szkoła Zawodowa) 8 9 sek.; 4) Janicka (Pedagog. Żeńskie) — 9.2 sek.; 5) Ciastówna (M. Gimn.) — 9.2 sek.; 6) Kaiserkówna (P. Z. K. H.) — 9.3 sek. **W dal:** 1) Piwowarówna (Państw. Gimn.) — 4.81 m.: 2) Manowska (Szkoła Zawod) — 4.30 m.; 3) Janiczek (Miejskie Gimn.) — 4.08 m. **Wzwyż:** 1) Sywinna (Miejskie Gimn.) — 123 cm; 2) Manowska (Szk. Zaw.) — 122 cm; 3) Piwowarówna (Państw. Gimn.) — 120 cm. **Kula:** 1) Manowska (Szk. Zaw.) — 8 61 m; 2) Czarnikówna (Śl. T .Z. N.) — 8.19 m; 3) Piwowarówna (Państw. Gimn.) — 7.60 m; 4) Olchawa (Pedagog. Żeńskie) — 7.55 m. **Dysk:** 1) Manowska (Szkoła Zawod.) — 22 m; 2) Piwowarówna (Państw. Gimn.) — 20.73 m; 3) Jackowiak (Państw. Gimn.) — 20.83 m 4) Czarnikówna (Śl. T. Z. N. 20 45 m. Sztafetę 4 x 75 m wygrała startująca poza konkursem drużyna mieszana w 43.06 sek.

W konkurencjach męskich w grupie seniorów: 100 m: 1) Wagstyl (Kopernik) — 12.2 sek.; 2) Hantzko (G. Kopernika) — 12.6 sek.; 3) Jaskuła (G. Kopernika) — 12.7 sek.; 4) Suciałek (PZKH) — 12.7 s. 5) Stacha (Pedagog.) — 12.8 sek.; 6) Klimkiewicz (Śl. T. Z. N) — 13.0 sek. **W dal:** 1) Wagstyl (G. Kopernika) — 5.72 m; 2) Hantzko (G. Kopernika) — 5.67 m: 3) Świetliński (Śl. T. Z. N.) — 5.60 m: 4) Gawlik (P. Z. K. H.) — 5 25 m. **Wzwyż:** 1) Staruszczak (P. Z. K. H.) — 160 cm: 2) Koszarz (G. Mickiewicza) — 157 cm: 3) Grochowski (G. Kopernika) — 155 cm. **Kula:** 1) Hantzko (G. Kopernika) — 9.65 m; 2) Koszarz (G. Mickiewicza) — 9 08 m; 3) Świetliński (Śl. T. Z. N.) — 8.71 m. **Dysk:** 1) Rybkowski (G. Kopernika) — 28.90 m; 2) Słaboński (Pedagog.) — 25.90 m.; 3) Podgrodzki (Pedag.) — 24.30 m. **Sztafetę 4 x 100 m: wygrała drużyna G. Kopernika** w 51.06 sek., przed P. Z. K. H — 54.01 sek i Pedagogium — 54.04 sek.

W grupie juniorów (15 — 17 lat): 60 m: 1) Nowak (G. Mickiewicza) — 7.9 sek.: 2) Stangrecki (G. Mickiewicza) — 7.9 sek.; Neukirch (G. Mickiewicza) — 8.0 sek.; 4) Nelczarski (G Mickiewicza) — 8.3 sek.: 5) Słomiany (Pedag.) — 8.5 sek.; 6) Perkowski (G. Mickiewicza)—8.5 sek.; 1000 m: 1) Brzóska 2.54.6 min.; 2) Jarczok 2.58.9 min. 3) Jeleń 3.02.2 min.: 4) Jędrecki 3.04.8 min.; 5) Ludwikowski 3.05.4 min., 6) Bronikowski 3 06 min. **W dal:** 1) Nelczarski (G. Mickiewicza) — 5.35 m.; 2) Nowak (G. Mickiewicza) — 5.34 m, 3) Szularz (Śl. T. Z. N.) — 5.32 m: 4) Neukirch (G. Mickiewicza) — 5.30 m; 5) Śmiałek (P. Z. K, H.) — 5,25 m. 6) Słomiany (Pedag.) — 5.21 m. Wzwyż 1) Klose (P. Z. K. H.) — 155 cm., 2) Śmiałek (P. Z. K. H.) — 145 cm.; 3) Pietrzak (G. Mickiewicza) — 142 cm; 4) Katomski (G. Mickiewicza) — 142 cm. **Kula:** 1) Szularz (Śl. T. Z. N.) — 11.38 m; 2) Piechuła (G. Mickiewicza — 10.99 m; 3) Pietrzak (G. Mickiewicza) — 10.84 m. **Dysk:** 1) Pietrzak (G. Mickiewicza) — 34.85 m; 2) Kotoński (G. Mickiewicza) — 34.30 m; 3) Szularz (Śl. T. Z. N.) — 33.30 m. 4 x 75 m wygrała drużyna G. Mickiewicza w 38.6 sek, przed Państw. Zakł. Kszt. Handl. — 40.05 sek.

Według nieoficjalnych danych, pierwsze miejsce w punktacji ogólnej zajęło prawdopodobnie G im. Mickiewicza, przed P. Z. K. H. i Śl. T. Z. N.

Organizacja zawodów wzorowa.

K. Bogucki

Kraków pragnie utrzymać prymat w „koszu" i „siatce"

KRAKÓW. W ciągu ubiegłego tygodnia odbywały się zawody, których celem było wyłonienie reprezentacji Kuratorium Okręgu Krakowskiego na Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieżowe. Przygotowania młodzieży do tych Igrzysk trwają od dłuższego czasu.

O przygotowaniach młodzieży krakowskiej dowiadujemy się od ob. Szymońskiego — wizytatora wf. okręgu krakowskiego:

— Po objęciu stanowiska wizytatora wf. postawiłem sobie za cel — oświadczył wizytator — stworzenie młodzieży odpowiednich możliwości treningowych. W pracy organizatorskiej pomagały mi panie Otwinowska i Piotrowska, natomiast pracą czysto sportową zajęli się wychowawcy szkolni.

Praca nasza oparta była na doświadczeniach wrocławskich z ubiegłego roku. Odkryliśmy nasze słabe punkty, które tkwiły w niskim poziomie lekkiej atletyki kobiet i grach zespołowych. W tym kierunku poszły też nasze wysiłki i jak dotąd widzimy ich owoce. Janiszewska skacze w dal 4,46 wzwyż 133 cm, rzuca dyskiem 24,30, oszczepem 20,65. Dudek rzuca oszczepem 23,56, a Swierza osiąga czas na 60 m 8,8. W siatkówce poziom podniósł się również znacznie, wystarczy przypomnieć, że w ubiegłym roku nasze uczennice miały trudności z przyjmowaniem zagrywek nie mówiąc już o prowadzeniu jakiejkolwiek akcji ofensywnej.

Wyniki, które przytoczyłem dla przykładu, nie są najlepsze, jakie notowaliśmy w bieżącym sezonie w innych okręgach, są jednak wystarczające aby zasilić punktami naszych chłopców, na których bardzo liczymy. W zawodach lekkoatletycznych Kubecki uzyskał na 100 m 11,4, w dal 6,16, w dysku 40,62, w oszczepie 45,55, Trojak 800 m przebiegł w 2,08, Janiszewski i Hareńczyk skaczą powyżej 160. Również Bokus i Kuś osiągają wyniki na poziomie okręgowym.

Właściwym mocnym punktem jest nasza męska „siatka" i „kosz". W tych konkurencjach odnieśliśmy w ubiegłym roku sukcesy i spodziewamy się prymat ten utrzymać nadal. Mogę śmiało powiedzieć, że właśnie te gry cieszą się największym zainteresowaniem naszej młodzieży. We wszystkich gimnazjach przez całą zimę prowadzone były treningi na salach gimnastycznych pod kierunkiem wychowawców. Niezależnie od treningów młodzież organizowała rozgrywki i turnieje międzyszkolne.

W rozgrywkach prowadzonych w tej chwili w siatce najlepsze chyba jest gimnazjum Sobieskiego. Krupa Andrzej i jego brat Roman, stanowią wysoką klasę ścinaczy, a na Igrzyskach będą mocnym punktem naszego zespołu. Również Poburka jest bardzo dobrym zawodnikiem. Zespół koszykówki zasili reprezentant Polski Dąbrowski, który przebywa w tej chwili za granicą wraz z kolegami Lupą, Lubelskim i Pa-

Również prowadzimy przygotowania w jordance i piłce nożnej oraz pływaniu i jak możemy wnioskować z treningów prowadzonych przez profesorów Mochnackiego, Szostaka, Kowalskiego i Sztolfa zawodnicy będą dobrze przygotowani, a jeżeli nie wygrają to będzie dowodem, że przeciwnicy są silniejsi i z rewanżem trzeba będzie poczekać rok.

Rozmowę przeprowadził M. Pucek.

KRAKÓW (Tel.) W Krakowie odbyły się eliminacje do ogólnopolskich zawodów szkół średnich.

Wyniki lekkoatletyczne. **Żeńskie:** 60 m — 1. Swieża (Gimn. Wandy) 8.8; 2. Sempek (Gimn. Joteyko) 4.2; Kula 4 kg: 1. Janiszewska (Szkoła Handlowa) 8.00: 2. Mazanek (Gimn. Joteyko) 7.56. Oszczep: 1. Dudek (Szkoła Handlowa) 23.56; 2. Janiszewska 20.65. Dysk 1. Janiszewska—24.30; 2. Dudek — 23.50. W dal: 1. Janiszewska — 4.44; 2. Moroz (Gimn. Joteyko) 4.32. Wzwyż 1. Janiszewska — 133; 2. Moroz — 130 4 x 100: 1. Gimnazjum Joteyko (Sempek; Winsh; Cinal; Słaga) [illegible] 2. Gimnazjum Handlowe 61.3.

Męskie: 100 m — 1. Kubecki (Gimn. IV) 11.4; 2. Jantos (Gimn. V) 12.0. 800 m: 1. Trojak (Gimn. VI) 2.08.5; 2. Kuś (Gimn. Przem. Węglowego) 2.08.9; 1.500 m: 1. Trojak — 4.23.2; 2. Kuś — 4.29 0; 3. Boczar. W dal: 1. Kubacki — 6.16 2. Hareńczyk (VI) i Warchałowski (GPW) 5.98. Wzwyż: 1. Janiszewski (II) 1.60; 2. Hareńczyk — 1.60. Kula [illegible]

SZKOŁA ma głos!



56 drużyn żeńskich siatkówki w Warszawie

Siatkówka żeńska skupila jak corocznie największą liczbę uczestniczących drużyn. Powinna była zebrać szkoły żeńskie — wszystkie bez wyjątku. Nie bardzo wiemy, dlaczego w turnieju nie biorą udziału uczennice gim. im. Limanowskiego lub I i III Szkoły Zawodowej, no i nowozorganizowanych szkół ogólnokształcących. — Nie ma zespołu gimn. im. Emilii Plater z Zalesia, które przez dwa lata z rzędu dzierżyły mistrzostwo szkół warszawskich. Wezmą one udział dopiero w zawodach o mistrzostwo całego okręgu.

Zawody półfinałowe rozegrano w dwu grupach po 5 drużyn, które w grupach eliminacyjnych zajęły pierwsze miejsca. Grupy niestety nie były równe. Silniejszą była pierwsza. Do finałów doszły: 1) Państw. gimn. Handlowe — 8 pkt.: 2) gimn. im. Sempołowskiej (zeszłoroczne mistrzynie) — 6 pkt.; 3) gimn. S. S. Zmartwychwstanek 3 pkt. — odpadły dobre zespoły gimn. im. Hoffmanowej i Państw. Lic. Handlowego. Z drugiej grupy: 1) gimn. im. Słowackiego — 6 pkt.; 2) gimn. im. Żmichowskiej — 6 pkt.; 3) gimn. z Milanówka — 5 pkt

SIATKA MĘSKA

Toczą się już gry finałowe. Poziom finałów bardzo wysoki. Warszawa będzie miała na Igrzyskach mocny głos. Do finału weszły: I grupa — 1) Lic. Mech. Samochodowe — 8 pkt.; 2) Lic. Mech. Lotnicze — 6 pkt.; i 3) gimn. im Mickiewicza — 4 pkt.; z drugiej: — 1) gimn. im. Batorego (I druż.) — 8 pkt; 2) Lic. Komunikacyjne — 6 p. i 3) gimn. z Milanówka — 4 p. — Ciekawe i wielce pochlebne dla wyrobienia sportowego młodzieży z Milanówka jest dojście do finałów i męskiej i żeńskiej drużyny.

Ukończono gry w grupach. W ich wyniku do finału weszły drużyny gimn. im. Batorego (I i II drużyna), gimn. im. Kołłątaja i gimn. im Reytana. Górowały one zdecydowanie nad pozostałymi przeciwnikami w swoich grupach, rozstawienie ich było zatem słuszne. O miejsca 5 — 8 walczyć będą drużyny gimn Zana z Pruszkowa, Liceum Budowlanego gimn. im. Staszica i gimn. Sowińskiego.

UWAGI OGÓLNE

Park Szkolny w Warszawie każdego popołudnia przedstawia niezwykły ruch. Gry toczą się równocześnie na 6 boiskach siatkówki, 4 koszykówki na boisku piłki nożnej i boisku jordanki. — Jest to próba organizacyjna dla Igrzysk. Pocieszającym objawem jest właśnie ta ilość czynnych grających. Masa — to jest właśnie masa uprawiających sporty. Nie masa biernych widzów, licząca w dziesiątki tysięcy ale tysiące sportowców.

Jedna rzecz szwankuje. — brak tablic podających wyniki w danej chwili. Na Igrzyskach tablice jednak będą. —

Ale obok tych setek młodych dziewcząt i chłopców współzawodniczących z sobą, widzimy w Parku gromadę robotników szykujących Park do Igrzysk. — Brać robotnicza nie wytrzymuje nieraz nerwowo i przy ciekawych rozgrywkach włącza się w szeregi widzów ciesząc się, że jej praca ma takie wdzięczne zadania. — To praca dla przyszłości. (Z. O.)

Wrocław wyłonił reprezentację

Dobre wyniki zawodniczek

WROCŁAW (tel.). W czwartek na stadionie Gwardii odbyły się zawody o mistrzostwo okręgu szkolnego w lekkiej atletyce i grach sportowych.

W imieniu kuratorium zawody otworzył ob. Niedomski, podkreślając duże znaczenie sportu szkolnego. Startowały zespoły Góry Śląskiej, Dzierżoniowa, Jeleniej Góry i Wrocławia. Zawody te odbyły się jako eliminacje do Ogólnopolskich Igrzysk Szkolnych, jakie odbędą w Warszawie.

Wyniki: Dziewczęta: 60 m: 1) Mazur (Dz) 8,4 sek., 2) Skoczeń (J. G) 8,5 sek., 3) Ziembówna (Wr) 8,6 sek. W dal: 1) Raczewska (Wr) 465 cm. 2) Skoczeń (J G.) 439 cm. 3) Dziszówna (Dz) 432 cm. Wzwyż: 1) Rączewska (Wr) 142 cm, 2) Hain (Dz) 130 cm. 3) Stępkowska (Wr) 125 cm. Dysk: 1) Broszkiewicz (Wr) 25,93 m, 2) Krysińska (Dz) 22,62 m, 3) Furmankiewicz (Wr) 20,69 m. Kula: 1) Struszyńska (Wr) 9,45 m, 2) Krysińska (Dz) 8,91 m, 3) Ząbek (Dz) 8 27 m. 4×75 m: 1) Dzierżoniów (Górecka, Lipińska, Kępka, Mazur) 42,1 sek., 2) Wrocław 43,0 sek., 3) Góra Śląska 49,0 sek.

W punktacji ogólnej dziewcząt zwyciężył Wrocław 122 pkt. 2) Dzierżoniów 121 pkt. 3) Góra Śląska 42 pkt. 4) Jelenia Góra 36 pkt.

Chłopcy: 100 m: 1) Lampa (Dz) 11,5 sek., 2) Wompel (Wr) 11,9 sek., 3) Kazulenas (Dz) 12,0 sek. 1500 m: 1) Przybejko (Dz) 4.26,2 min., 2) Betura (J. G.) 4,33,8 min., 3) Sławiński (Wr) 4.37.3 min. W dal: 1) Dzidzik (Wr) 623 cm, 2) Wróblewicz (Wr) 581 cm, 3) Borysiewicz (Dz) 561 cm. Wzwyż: 1) Czerski (Wr) 165 cm., 2) Masior (Wr) 165 cm., 3) Budkiewicz (G. Śl.) 155 cm. Dysk: 1) Wróblewicz (Wr) 44,38 m., 2) Andrzejczyk (Dz) 43,93 m., 3) Hepiłłów (G. Śl.) 39,16 m Oszczep: 1) Jerniewicz (Dz) 48,13 m, 2) Przybylski (Dz) 43,75 m. 3) Furmanek (Wr) 41,62 m. Kula: 1) Soroka (Dz) 14,75 m, 2) Bubień (Wr) 12,37 m, 3) Malanowski (Dz) 11,80 m. 4×100 m: 1) Dzierżoniów (w składzie Rożycki, Jabłoński, Kozulenas, Lampa) 47,4 sek., 2) Wrocław 48,3 sek., 3) Jelenia Góra 54,0 sek. Sztafeta olimpijska: 1) Dzierżoniów 3,32,4 min. 2) Wrocław 3,44,3 min. 3) Jelenia Góra 3,56,2 min.

W ogólnej punktacji chłopców zwyciężył Dzierżoniów (w skład którego wchodzili uczniowie i uczennice Świdnicy i Wałbrzycha) 192 pkt. 2) Jel. Góra 63 pkt. 3) Góra Śląska 54 pkt.

Metalowcy szkół Przysposobienia Przemysłowego na starcie

POZNAŃ. Rozegrano tu mistrzostwa Szkoły Przysposobienia Przemysłowego typu metalowego z udziałem drużyn z Wrocławia, Elbląga, Łodzi, Zielonej Góry i Poznania. Ogółem startowało 246 zawodników. Mistrzostwa odbyły się w lekkiejatletyce, siatkówce, koszykówce, pływaniu, piłce nożnej, walce na bagnety.

100 m: 1) Basty Pozn. 12.4; 2) Marski Pozn. 12.5. **Wzwyż:** 1) Romanowski Pozn. 1.50; 2) Basty Pozn. 1.40. **Kula:** 1 Kozłowski Elbląg 10.41. 2) Wiktorowski Łódź 10.24. **4 x 100 m:** 1) Pozn. 49.9; 2) Zielona Góra 51 **Olimpijska:** 1 Zielona Góra 3.50; 2) Elbląg 3.50.9. **Wielobój:** (w dal, granat, 1000 m przełaj i bieg przez przeszkody) 1) Poznań 142; 2) Elbląg 114.

Piłka siatkowa: Półfinały Łódź — Poznań 2:0 (15:9, 15:17). Elbląg wszedł w. o. do finału. Finał Elbląg — Łódź 2:1 (7:15, 15:9, 15:9). **Piłka koszykowa:** Półfinały Poznań — Łódź 33:8 (16:6). Elbląg wszedł w. o. do finału. Finał Poznań — Elbląg 34:22 (22:10).

Pływanie: 100 m dow. 1) Hoff Poznań 1,16.2; 2) Zieliński Poznań 1 36. 100 m grzbiet. 1) Grzeszkowski Poznań 2.12; 2) Tołkacz Poznań 2.38. 100 m klas. 1) Hoff Poznań 1.33; 2) Sawicki Poznań 1.51. 3 x 50 m dow. 1) Poznań 3.47.

Walka na bagnety: Półfinały Poznań — Elbląg 3:2; Zielona Góra — Łódź 4:1. Finał Poznań — Zielona Góra 4:2

Piłka nożna: Półfinały Poznań — Wrocław 3:0 (1:0); Łódź — Elbląg 2:1 (1:1).

Finał Poznań — Łódź 2:0 (1:0). Na 5 minut przed końcem łodzianie zeszli z boiska na skutek rzekomych mylnych orzeczeń sędziego.

*

Katowice. W cyklu rozgrywek o mistrzostwo szkół średnich Śląska rozegrano eliminacje w siatkówce i koszykówce o tytuł mistrza Katowic z udziałem 5 zespołów.

W siatce tytuł mistrza zdobył SKS Technik (bez porażki) przed Gimn. Kopernika, PZKH, Gimn. Jacka i Gimn. Mickiewicza. Wyniki spotkań: Technik — Kopernika 2:1, Technik — PZKH 2:0, Technik — Mickiewicza 2 0, Technik — Jacka 2.0, Kopernik — Mickiewicza 2:0, Kopernik — Jacka 2:0, Kopernik — PZKH 2:0, PZKH — Jacka 2:0, PZKH — Mickiewicza 2:0.

W „koszu" mistrzostwo zdobyła drużyna Gimn. Mickiewicza przed SKS Technik, Gimn. Kopernika. Wyniki szczegółowe: Mickiewicza — Technik 34:18, Mickiewicza — PZKH 39:10 Mickiewicza — Kopernika 34:26, Technik — Kopernik 21:18, Technik — Jacka 20:0 v. o., Technik — PZKH 20:0 v. o., Kopernik — Jacka 23:12, PZKH — Jacka 14:11.

JAROSŁAW. W eliminacjach siatkówki i koszykówki szkolnych drużyn na mistrzostwa Kuratorium Rzeszowskiego drużyna Państwowej Szkoły Budownictwa zdobyła I miejsce zarówno w siatkówce jak i koszykówce.

W „siatkę" pokonała w finale **Państw. Szk. Ogóln. stopnia Lic. 2:1 (15:8, 8:15, 15:3); zaś w „koszu" tę samą szkołę 40:8 (20:4). Wszystkie spotkania sędziował ob. Klisko.**

JAROSŁAW. W międzyszkolnych zawodach lekkoatletycznych dla wyłonienia najlepszych zawodniczek i zawodników na mistrzostwa rzeszowskiego okręgu szkolnego uzyskano:

Konkurencje żeńskie: 60 m: 1) Mińska (PSB) 8 9 sek., 2) Górska (II Lic.) 9,0 sek. W dal: 1) Welc (II Lic.) 432 cm., 2) Górska (II Lic.) 400 cm. Wzwyż: 1) Rakowska (II Lic.) 127 cm. 2) Porębna (Handl.) 126 cm. Dysk: 1) Szatapak (Handl.) 24 30 m, 2) Mińska (PSB) 20,16 m. Oszczep: 1) Mińska (PSB) 16.35 m, 2) Szatapak (Handl. 13 06 m.

Konkurencje męskie: 100 m: 1) Orliński (I Lic.) 11,9 sek., 2) Sura (Handl.) 12 0 sek. 1500 m: 1) Czerwniak (PSB) 4.43,2 min., 2) Cisak (PSB) 4 50,5 min. W dal: 1) Sowa (I Lic.) 565 cm, 2) Skórka (PSB) 542 cm. Wzwyż: 1) Kudlak (Handl.) 162 cm 2) Duda (I Lic.) 161 cm. Dysk: 1) Dobroczyński (I Lic.) 44,00 m 2) Szaliński (PSB) 40,80 m. Oszczep: 1) Knapczyk (PSB) 38 98 m 2) Szaliński (PSB) 37.02 m Kula: 1) Dobroczyński (I Lic.) 14,00 m, 2) Lichończak (I Lic.) 14 40 m. 4 x 100m: 1) I Lic 48 8 sek. 2) Handl 50 4 sek. Sztafeta olimpijska: 1) PSB 3 53,6 min., 2) Handl.

Dalsze szczegóły regulaminowe

W poprzednim numerze „Sport i Wczasy" zapowiedzieliśmy podanie szczegółów dotyczących przeprowadzenia zawodów lekkoatletycznych, pływackich oraz turniejów gier.

Lekkoatletyka

W każdej konkurencji indywidualnej startuje po dwóch (dwie) reprezentantów (tki) Okręgu. Ponieważ Kuratoriów mamy 14, zatem w każdej konkurencji indywidualnej startować będzie po 28 zawodników. W biegach krótkich 60 m i 100 m będzie po 5 przedbiegów: 3 przedbiegi po 6 zawodników (czek) i dwa przedbiegi po 5 zawodników (czek). Z każdego przedbiegu wchodzi po dwóch zawodników (czek) do półfinału czyli razem 10 zawodników (czek). Półfinały do 12 zawodników uzupełniają ci (te), którzy (re) mają 2 najlepsze czasy jako 3 w przedbiegach. Z półfinałów do finału wchodzi po 3 zawodników (czek). Finał da pierwsze 6 miejsc. Miejsca od 13 do 28 będą ustalone na podstawie czasów osiągniętych w przedbiegach, przy czym przewidziana jest możliwość dzielenia punktów jeśli kilku zawodników osiągnie ten sam wynik. Ustalone w ten sposób czasy obu reprezentantów Kuratoriów, będą sumowane i kolejność osiągniętego miejsca będzie punktowana zgodnie z punktacją podaną w numerze 40 (174) „Sport i Wczasy" z dnia 19 maja br.

W biegu na 1500 m zawodnicy pobiegną w dwóch przedbiegach po 14 a do finału wejdzie pierwszych siedmiu z każdego przedbiegu. Ustali się zatem miejsce w finale do 14. Dalsze miejsca będą ustalone w/g czasów osiągniętych w przedbiegach. W tym celu czas będzie brany każdemu z. zawodników.

W sztafetach 4 × 75 m i 4 × 100 m po trzech przedbiegach odbędzie się finał, do którego wejdzie po 2 drużyny z przedbiegów i zostanie ustalona kolejność 1—6 a dalsze miejsca w/g czasów uzyskanych w przedbiegach.

Sztafeta olimpijska odbędzie się w dwóch seriach na czas, a miejsca zostaną ustalone według osiągniętych wyników. Skoki i rzuty mimo że się będą odbywać w dwóch grupach do finału wejdzie 6 najlepszych zawodników, którym będą jeszcze przysługiwały 3 próby. Wynik z przedboju (choćby nie odbywał się w dniu finału) zalicza się w finale jeśli tu zawodnik nie poprawi swego skoku lub rzutu. Dalsze miejsca ustali się w/g zajętych miejsc w przedbojach.

Pływanie

Pływalnia otwarta stadionu Wojska Polskiego posiada 10 torów i to będzie podstawą ustalenia przedbiegów na zasadach podobnych do wyżej podanych w lekkiej atletyce. Jest prawdopodobne, że nie wszystkie Kuratoria będą mogły obsadzić pływanie i wówczas dopiero ustali się ścisły sposób przeprowadzenia eliminacji, jednak jak wyżej wspomniano na zasadach podobnych do lekkiej atletyki.

Siatkówka

Siatkówka dziewcząt i chłopców rozegrana zostanie w 3 grupach: dwie po 5 drużyn, jedna 4, gra każdy z każdym po razie. Po dwie drużyny wejdą do finału, gdzie znowu gra każdy z każdym i w ten sposób ustali się miejsca 1—6. Pozostałych 8 drużyn rozegra zwykłym systemem pucharowym walkę o miejsca 7—14

Koszykówka — Szczypiorniak

Te dwie gry zostaną przeprowadzone tak zwanym ulepszonym systemem pucharowym gdzie drużyna odpada po dwóch porażkach. Od chwili zredukowania drużyn do 8, obowiązuje zwykły system pucharowy, tj. odpada nie po jednej porażce, lecz walczy się o dalsze miejsce również zwykłym systemem pucharowym.

Tak wyglądałby sposób przeprowadzenia zawodów w lekkiej atletyce, pływaniu i grach.

Turniej tenisowy uczniów we Wrocławiu rozpoczęty

WROCŁAW. W czwartek, 26 bm. w ramach eliminacji do Igrzysk Szkolnych rozpoczął się turniej tenisowy o mistrzostwo Dolnego Śląska.

Turniej tenisowy młodzieży szkolnej w tenisie odbywa się po raz pierwszy w Polsce, a organizowany jest z inicjatywy redakcji „Sport i Wczasy", w którym biorą udział uczniowie Katowic, Rybnika, Góry Śląskiej i Wrocławia. Imieniem WUKF otwarcia mistrzostw dokonał dyr. Szymański.

Wyniki pierwszych spotkań: Niżeńkowski (G. Śl.) — Kozielski (K-ce) 6:1, 6:0, Wystrzałkowski (Wr) — Wiśniowski (G. Śl.) 7:5, 3:6, 6:4.

Warszawa. W spotkaniach finałowych w jordance doszło do największej niespodzianki, tj. do porażki najpoważniejszego kandydata do tytułu — drużyny Gimn. im. Hoffmanowej, która została pokonana przez uczennice Gimn. Słowackiego 5:2.

Obecnie najpoważniejszym kandydatem do tytułu jest Państw. Gimn. Handlowe, mając najbardziej wyrównany zespół.

Państw. Gimn. Handlowe — Gimn. Krawiecko-Bieliźniarskie 5:1. Bramki dla Handl. uzyskały: Parszniak 3, Góralska 2, dla pokonanych Kruszyńska.

Gimn. Sowińskiego — Gimn. Hoffmanowej (II drż.) 6:1 (3:0). Bramki zdobyły: Ryczywolska 5 i Kerycówna dla pokonanych Kopciówna.

Gimn. Słowackiego — Gimn. Hoffmanowej 5:2 (1:1). Bramki dla Słowackiego zdobyły: Sztandur i Dobrzańska po 2, Rogowska 1, dla Hoffmanowej Działówna i Sochówna.

Gimn. Krawiecko-Bieliźniarskie — Gimn. Hoffmanowej II 6:0 (1:0). Bramki zdobyły: Mastek i Węgrzynowicz po 3, Kaźmierczak i Andrzejewska po 1.

Gimn. Hoffmanowej I — Gimn. Sowińskiego 6:2 (4:0). Bramki zdobyły: Działówna i Sochówna po 3. dla pokonanych Korycówna i Leśniewska.

ŁOWICZ. Młodzież szkolna zrzeszona w Szkolnym Kole Sportowym „Olimpia" zorganizowała pracę na swym odcinku na poziomie świadczącym dodatnio o wyrobieniu społecznym jak i właściwym podejściu do zagadnienia sportu w szkole. Dotychczasowy bilans osiągnięć klubu wyraża się akcją oświatowo-propagandową na rzecz Czynu 1-Majowego. M. in. zorganizowano sekcję propagandową sportu na wsi, urządzono wystawę o tematyce sportowej w ramach Tygodnia Oświaty, wykonując równocześnie sprzęt pomocniczy dla w. f. w szkole podstawowej.

W dniu 7 maja na starcie Biegów Narodowych stanęło 138 dziewcząt i 85 chłopców, z których większość wypełniła warunki do Odznaki Sportowej.

Drużyny jordanki



Szkolne drużyny jordanki z Warszawy. U góry: Gimnazjum Kościuszki w środku: Gimn. Hoffmanowej i u dołu Gimnazjum Krawiecko-Bieliźniarskiego Fot. Franckowiak

Z meczów ligowych



Moment z niedzielnego meczu Polonia — AKS w Warszawie Franckowiak Api



Fragment z meczu Gwardia Wisła — Legia w Krakowie. Faul na Mamoniu Fot. Węglowski

Zapaśnicy Bułgarii



Zapaśnicy Bułgarii, odbywający tournee po Polsce Fot. Franckowiak

Felieton

W oczach »kibicki«

(Podsłuchane na zawodach we Wrocławiu)

Najpierw w ogóle nie chciałam iść, bo pogoda była niepewna i nie wiedziałam co na siebie włożyć. Płaszcz gumowy? A jak będzie słońce? I gorąco i płaszcz jest brzydki...

A znowu w razie deszczu szkoda kostiumu...

Ale powiedzieli, że wszystko jedno, w czym pójdę, byle prędko, bo się spóźnimy! Przecież takie drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne to nie pociąg, żebym się mogła spóźnić. Władek się upierał, że musi być od początku, bo chce zobaczyć defiladę i zorientować się, kto startuje. Bardzo lubię wszelkie defilady, a poza tym postanowiłam sobie, że zawrócę głowę Władkowi i odciągnę go od tego obłędu sportowego, więc włożyłam prędko kostium i ten śliczny szalik z Targów Poznańskich i pojechaliśmy.

Z początku byłam niezadowolona, bo ten pan przy mikrofonie co chwila przerywał muzykę, a grali takie śliczne tango i opowiadał o zawodnikach i konkurencjach. Ale kiedy Władek zaczął się entuzjazmować, że jest jakaś Ronczewska i że przyjechała Wajsówna — zdenerwowało mnie to i zaczęłam zwracać uwagę na tę gadaninę przez mikrofon. Przyjrzałam się też tym panienkom o których mówiono. Władek mi pokazał które to są, ale przyznam się, że się trochę uspokoiłam. Nic nadzwyczajnego, jeśli chodzi o urodę, poza tym zaniedbane, spodnie wo balony i b. nietwarzowe bluzki, no i nawet się żadna nie przypudrowała ani nie przyczesała.

Zato chłopcy niektórzy b. mi się podobali. Był np taki wysoki blondas (nazywa się Antczak) ze Szczecina przyjechał śliczny chłopiec z zębami jak młody wilczek i śmiejącymi się oczami. Nazywa się Buhl. Władek powinien się był zorientować, że to poważna konkurencja dla niego, mówił nawet coś o współzawodnictwie i rywalizacji, ale nie zdawał sobie sprawy, że oni jemu, a nie sobie nawzajem zagrażają.

Potem się zaczęły zawody. Odrazu miałam przykrość, bo ten śliczny Buhl tak pięknie biegł, a przyszedł drugi wg orzeczenia sędziów. Mnie się zdawało, że był pierwszy, ale oni jeszcze jakieś ułamki sekund liczą. Zupełna przesada! No ale to nawet lepiej się stało, bo jakby przyszedł pierwszy, toby się stał zarozumiały i zaczął zadzierać nosa, a ja mam na niego swoje projekty.

Zupełnie bez sensu zorganizowali te zawody!

Jednocześnie jedni biegają drudzy skaczą, trzeci czymś rzucają — a człowiek ma przecież tylko dwoje oczu i to musi patrzyć obydwoma w jedną stronę, żeby nie dostać zeza. Władek twierdził że tak powinno być i że na Olimpiadach jest tak samo.

Już prawie że miałam załatwione, że mi chłopcy przedstawią tego Buhla, ale zaczęły się inne biegi, odwołali go, no i... wygrał bieg na 400 mtr. Może chciał się popisać, wiedząc, że zwróciłam na niego uwagę. Potem się jakoś nie składało, zresztą tuż przy trybunach były skoki w dal i zupełnie się nimi zajęłam.

Kiszka skakał wspaniale! Dowiedziałam się, że on jest ze Śląska i zrobiło mi się przyjemnie, że to „pieron" taki dobry zawodnik. (Wygrał prócz skoków stumetrówkę w 10,9 sekund!) I ta Wajsówna, do której się Władek tak palił, też jest dobra. Wzięła dwa pierwsze miejsca i jedno drugie. Szkoda tylko, że to nie wrocławianie. Zato Ronczewska, choć taka jeszcze młodziutka, nie zrobiła nam zawodu. W skokach wzwyż 141 cm to bardzo dobry wynik, podobno w konkurencjach szkolnych rekordowy.

Ale najlepszy ten Nowak! Jakie ten chłopiec ma dane na skoczka! Smukły wysoki, długie nogi i silne ręce (bardzo podobno ważne przy tyczce. Nawet przystojny, ale okazuje się, że to nie ma żadnego znaczenia.

Ani się spostrzegłam, że to już ósma wieczór. Mieliśmy iść do kina ale nie żałuję, że przepadło.

Władek się gdzieś zawieruszył, szalik zgubiłam, kostium zniszczony, bo pierwsze ławki były mokre od deszczu, a musiałam na nich siedzieć, żeby lepiej widzieć bieg przez płotki (Wilczek pierwszy i w dodatku ani jednego płotka nie przewrócił) — ale to wszystko głupstwa.

Umówiłam się za to z dziewczętami i od jutra zaczynam trenować skoki w dal i stumetrówkę. Nogi mam długie i mocne, a że mi w granatowym nie do twarzy — to nic!

Sport jest cudowną rzeczą, a lekkoatletyka jest królową sportu!

P. S. A kostium mogę sobie przecież kupić zielony!

F. Malanowski

Jubileusz »Kolejarza« z Opola

OPOLE. Od 22 do 29 maja br. pierwszy klub Opola ZKS Kolejarz (dawniej KS ZZK Leopolia) obchodzi 4-lecie swego istnienia.

Powstał on w kwietniu 1945 r. i liczy obecnie około 3000 członków w tym około 600 czynnych.

Kolejarz posiada 11 sekcji: szczypiorniaka (kier. Gregosz), piłki nożnej (Michalski), gier sportowych (Łajka), bokserską (Wierzbicki), lekkoatletyczną (Strojnowski), zapaśniczą, jedyną w Opolu (Bromirski) tenisową (Pietrucha), gimnastyczną (Deja), kajakową (Prasowiecki), tenisa stołowego (Bem), szachów (Jerie). Największą chlubę klubu stanowi męska drużyna szczypiorniaka, która w zeszłorocznych rozgrywkach ligowych o mistrzostwo Polski zdobyła III miejsce.

W tegorocznych rozgrywkach ligowych szczypiorniści Kolejarza odnieśli kilka pięknych sukcesów, zwyciężając Kolejarza Gniezno 13:4 i 13:6, Zjednoczenie Bydgoszcz 8:6, Włókniarza Łódź 8:6 a ulegli jedynie po zaciętej walce, wicemistrzowi Polski, Budowlanym Opole (b. Chrobry Groszowice) 7:9 (6:4). Stanowią oni zespół technicznie dobrze wyszkolony, o dobrej kondycji, ambitny i ofiarny. Na wyróżnienie wśród nich zasługują reprezentanci Polski, obrońca Kałuża i doskonały środkowy napastnik Hellfeuer oraz napastnicy: Mutke, Kulik i Pasoń. Szczypiorniści Kolejarza to rodowici Opolanie, niemal wyłącznie robotnicy i pracownicy PKP.

Drużyna piłkarska Kolejarza utrzymuje się w czołówce tabeli kl. B Opolsk. Podokr ZPN, odniosła w tegorocznym błyskawicznym turnieju o puchar przechodni starosty opolskiego, mgr Janusa piękny sukces, zdobywając ten puchar. W spotkaniu finałowym piłkarze Kolejarza zwyciężyli A-kl. drużynę Stal — Lwowiankę Opole 3:0.

Również i drużyna bokserska, walcząca w klasie B Śląskiego OZB zdobyła wiele laurów dla swych barw.

Wśród bokserów na wyróżnienie zasługują Wierzbicki (waga kogucia), Dziewulski (w piórkowa) i Pandza (w. średnia).

Drużyna lekkoatletyczna w ogólno-polskich zawodach lekkoatletycznych ZZK w 1947 r w Poznaniu zajęła III miejsce, a w zawodach o mistrzostwo DOKP w Katowicach w konkurencjach kobiecych I miejsce i w konkurencjach męskich II miejsce.

Sekcja szachowa (kier. Jerie, równocześny prezes Opolsk. Podokr. Zw. Szach.) licząca ponad 30 członków, zajmuje jedno z czołowych miejsc w tabeli Opolsk. Podokr. Zw. Szach.

W tegorocznych Biegach Narodowych zespół Kolejarza zdobył I miejsce w klasyfikacji drużynowej mężczyzn.

Kolejarz posiada własne boisko, które narazie nie jest jeszcze odremontowane.

Rozwój swój zawdzięcza klub ofiarnej działalności zarządu który tworzą prezes — inż. Glodt, wiceprezesi — Stępak, Gwiazda, Szydłowski, sekretarz — Kwaśniewski, skarbnik — Zabłocki, gospodarz — Polamarczuk.

ZKS Kolejarz Opole przez rozwijanie sportu wśród mas pracowniczych i przez wychowywanie zawodników na prawych obywateli Polski Ludowej, w okresie swego czteroletniego istnienia, spełnił dobrze swe wielkie zadanie w służbie sportu na Opolszczyźnie.

Eugeniusz Mróz

Wczasy wodne i wędrowne

RUCHLIWY i energiczny Zw. Nauczyc. Polskiego może innym służyć za wzór w zakresie działalności wczasowej. Mimo przekazania swych domów w Kudowej, Lądku, Bierutowicach, Szklarskiej Porębie, Międzyzdrojach i Wiśle — Dyrekcjom Okręgowym FWP, organizacja nauczycielska nie ustaje w obmyślaniu nowych form wczasowych dla swych członków.

I tak wielu z nich będzie mogło w roku bieżącym spędzać normalne turnusy wczasowe w domach scentralizowanych (jest ich 600) — ponadto pięć ośrodków zarezerwowano dla wczasów o specjalnym charakterze (Dom Zdrowia w Zakopanem, Tenesówka, Kolonja nauczycielska w Krynicy, Świteź w Szklarskiej Porębie i Dom w Jastrzębiej Górze).

Nowością zasadniczą będzie w tym roku możność spędzenia przez nauczycielstwo „wypoczynkowych wczasów pracowniczych" poza turnusem w 30 sezonowych domach wypoczynkowych, wyposażonych z funduszów Ministerstwa Oświaty, przez Kuratoria wspól z Zarządami Okręgów ZNP. W ten sposób imponująca cyfra 18.000 nauczycieli wyjedzie na wczasy wakacyjne w sezonie letnim. Nie każdy Związek Zawodowy będzie mógł się pochlubić cyfrą podobną. Ale to dopiero jedna strona tej akcji, czysto organizacyjna.

Druga, na którą zwracamy baczną uwagę, dotyczy wprowadzenia kilku nowych form wczasowych. I to może służyć za wzór innym organizacjom pracowniczym. Związek Nauczycielstwa Polskiego pragnie wyjść poza zwykłą, może nieco monotonną formę wczasową. Pragnie połączyć wczasy z elementem krajoznawczym, stwarzając „wczasy wędrowne", oraz z elementem ideologii morskiej — organizując „wczasy na wodzie" — możność spędzenia kilku lub kilkunastu dni na statkach i specjalnie wyekwipowanych berlinkach na Odrze, Wiśle i Bałtyku. Jest to poczynanie nader doniosłe, mające na oku przełamanie „kompleksu lądowego" jakiemu ulega większość społeczeństwa w Polsce. Nauczycielstwo, to wielka armia propagandowa, która poniesie ideologię wodną głęboko w masy wiejskie, które dotąd mało o niej słyszały. Oczywiście kilkunastodniowy pobyt na wodzie nie stworzy ze „szczura lądowego" człowieka wody — bojownika Ligi Morskiej, — ale przyzwyczaji go do myślenia kategoriami morskimi — nauczy go wiele o żegludze, portach, handlu morskim itd. Co innego bowiem jest znać coś teoretycznie — a samemu pewne rzeczy przeżyć.

O ważności szlaku odrzańskiego dla handlu i polityki przekona się najlepiej ten, kto sam go przemierzy. Poza tym pobyt na wodzie to świetna okazja dla uprawiania sportów wodnych, przede wszystkim pływania — obecnie kamienia węgielnego masowości sportu w Polsce.

Drugą formą wczasów, wprowadzoną poraz pierwszy w Polsce i to przez nauczycielstwo, to wczasy wędrowne. Nie jest to może rzecz nowa: już przed wojną organizowano raidy turystyczne, narciarskie, posługując się koleją lub autobusami. Przedsięwzięcia te jednak służyły w małym stopniu światu pracy, będąc przywilejem ludzi zamożnych, mogących pokryć wysokie stosunkowo koszty. Obecnie, przeprowadzone przez Związek Nauczycielski próby wczasów wędrownych, posłużą za wzór także innym Związkom. Nie trzeba uzasadniać korzyści tego rodzaju wczasów. Nie stanowią one konkurencji dla wczasów normalnych, stałych, odbywanych w danych ośrodkach. Kto chce pojedzie — kto woli odpoczynek w jednej miejscowości, wybierze te ostatnie. Ale dla zdrowych, silniejszych, żądnych zmiany wczasowiczów, wędrówka czy piesza, czy wodna, czy kolejowa nawet — będzie przeżyciem miłym i korzystnym.

Tak niewielki procent mieszkańców Polski zna swój kraj naprawdę, że wzmożenie ruchu krajoznawczego w ten sposób będzie ze wszech miar pożądane. A kiedyż pracownik ma czas na krajoznawstwo, jak nie w okresie wczasów, wolnych od zajęć?

Jeśli chodzi o ogólnopolski ruch wczasowy, to inicjatywa ZNP ma znaczenie pionierskie. Nauczyciele to wielka armia bojowników oświaty, kultury i masowego ruchu sportowego. Niechże więc pójdą oni w teren, czy z plecakiem i kijem w garści, czy choćby w pociągu. Niechże przemierzą szlaki nadmorskie, Pojezierze Mazurskie, Ziemie Odzyskane Sudety, Beskidy i Tatry. Ostatnią wreszcie nowością wczasową, którą projektuje ruchliwy Związek Nauczycielstwa, będą „wczasy miejskie". Zostaną uruchomione trzy ośrodki w najważniejszych ośrodkach kulturalnych Polski: w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Obmyśleć należyty program dla tej formy wczasów, nie jest rzeczą łatwą. Można będzie tutaj pogodzić stronę kulturalno-oświatową i stronę sportowo-krajoznawczą. Dla wielu ludzi, odciętych przez cały rok od środowisk kultury będzie to dobrodziejstwem. Ale sama praca intelektualna w czasie wypoczynku, choć mała i pożądana nie będzie miała walorów zdrowotnych. Trzeba tych wczasowiczów wyprowadzić od czasu do czasu z sal muzealnych, teatralnych, odczytowych na łono przyrody w letniej krasie — odbyć krótsze i dłuższe wędrówki po okolicy tych ośrodków — do czego nadaje się przede wszystkim ziemia krakowska, najbogatsza pod względem krajoznawczym.

Tak więc rok bieżący przyniesie niejedną nowość w polskim ruchu wczasowym. Zyskamy niejedno doświadczenie, wypróbujemy rzeczy nowe. Idea wczasowa u nas nie jest martwa, wykazuje wielką dynamikę i inicjatywę.

Ludwik Leszko



Zespoły piłkarskie krakowskiej klasy B: Nadwiślan (z lewej) i Związkowiec Legia (z prawej) Fot. Węglowski

NOWY JORK. Przed wyjazdem do Europy na tenisowe mistrzostwa Francji Amerykanie Schroeder i Falkenburg rozegrali mecz w grze podwójnej z Gonzalesem i Stewartem, zwyciężając w rekord. stosunku 32:33 (!) 3:6, 4:6, 6:4, 18:17 (!) To 65-setowe (!) spotkanie trwało pięć godzin.